

Węgierska delegacja rządowa w Polsce

14 bm. przybyła do Warszawy delegacja rządowa WRL, której przewodniczy wicepremier Antal Apro. Weźmie ona udział w rozpoczynającej się 15 bm. X sesji polsko-węgierskiej stałej komisji współpracy gospodarczej.

Delegację WRL powitał wicepremier Stanisław Majewski. (PAP)

GWIAZDZ WIELKOPOLSKI

POZNAŃ
CZWARTEK
15
PAŹDZIERNIKA
1970

Wydanie AB
Rok wyd. XXVI
Nr 245 (8289)
Cena 50 gr

Jubileuszowa część XXV sesji ONZ

Oświadczenie ministra A. Gromyki w Nowym Jorku

Przewodniczący Zgromadzenia Ogólnego NZ Hambro do konał w środę po południu otwarcia XXV sesji Zgromadzenia. Ta jubileuszowa sesja ma odbywać się pod hasłem „Pokoju, sprawiedliwości i postępu”.

We wtorek przybył do Nowego Jorku, aby wziąć udział w pracach części jubileuszowej XXV sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ, przewodniczący delegacji Związku Radzieckiego go minister spraw zagranicznych ZSRR, A. Gromyko.

Po powitaniu na lotnisku Kennedy'ego minister Gromy-

ko złożył następujące oświadczenie:

Przybyliśmy na jubileuszową część XXV sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ. Każde państwo członkowskie ONZ wyjaśnia na sesjach Zgromadzenia swoją politykę. Tak postępuje też i Związek Radziecki.

Polityka naszego kraju jest polityką pokoju, rozładowania

Dokończenie na str. 2

Sprawozdanie G. Pompidou z wizyty w ZSRR

W środę odbyło się posiedzenie rządu francuskiego na którym prezydent Pompidou złożył sprawozdanie ze swej 8-dniowej wizyty w Związku Radzieckim. Prezydent stwierdził, że jego rozmowy z przywódcami radzieckimi charakteryzowały się szczerością, serdecznością i konstruktywnym charakterem. Rozmowy te trwały łącznie ok. 30 godzin dotyczyły problemów współpracy gospodarczej, politycznej, naukowej i kulturalnej.

Depesza M. Spychalskiego do prezydenta Francji

Przewodniczący Rady Państwa, Marszałek Polski M. Spychalski wystosował do prezydenta Francji G. Pompidou depeszę następującej treści.

„Szczere dziękuję Waszej Ekszelencji za uprzejme pozdrowienia i wyrazy przyjaźni przekazane w czasie przelotu nad terytorium Polski z okazji wizyty w Związku Radzieckim.

Proszę przyjąć wzajemne najlepsze pozdrowienia oraz zapewnienia przyjaźni dla narodu francuskiego”. (PAP)

Nowa próba szantażu i presji

Ziomkostwa wzywają członków do występowania z SPD i FDP

Ujawniono w Bonn, że rewizjonistyczne związki i organizacje przesiedleńcze podjęły nową próbę szantażu i presji wobec partnerów z koalicji rządowej w celu wymuszenia na nich zmiany obecnej polityki wschodniej.

Na kolejnym zebraniu delegatów tych związków, jakie odbyło się w ostatnią niedzielę w Wuppertalu, podjęto uchwałę wzywającą wszystkich członków odwołanego Ziomkostwa Ślązaków do wystąpienia z SPD i FDP. Akcja ta ma wywołać wewnętrzny niepokój w łonie tych partii. W podobnym duchu i tonie będą, jak się powiada, podjęte także dalsze rezolucje przez inne ziomkostwa. Wniosek ten stawia w kłopotliwej sytuacji tych działaczy ziomkostw, którzy zasiadają z ramienia SPD i FDP w

Bundestagu. Między innymi zgodnie z podjętą uchwałą musiałby wystąpić z SPD przewodniczący Ziomkostwa Ślązaków i deputowany SPD do Bundestagu, Herbert Hupka. (PAP)

Współpraca ZSRR — Francja

Jak podaje agencja TASS, przewodniczący Rady Ministrów ZSRR A. Kosygin przyjął w środę na Kremlu grupę przedstawicieli francuskich kół przemysłowo-handlowych i naukowych. W toku rozmowy poruszone zostały zagadnienia dotyczące dalszego rozszerzenia dwustronnych stosunków handlowo-gospodarczych i naukowych w duchu postanowień radziecko-francuskiej deklaracji z 13 października br.

Spotkanie N. Ceausescu — U Thant

Przebywający w Nowym Jorku przewodniczący Rady Państwa Rumunii, Ceausescu spotkał się w siedzibie głównej ONZ z sekretarzem generalnym tej organizacji U Thantem. Rzecznik sekretarza generalnego ONZ poinformował, że Ceausescu i U Thant wymienili poglądy na problemy interesujące obie strony, w tym na sprawy związane z zasadą uniwersalności ONZ, wojną w Indochinach i sytuacją na Bliskim Wschodzie.

Rozmowy Bonn — Bruksela

14 bm. toczyły się w stolicy NRF rozmowy polityczne Bonn —

Samoloty USA nasilają bombardowania Laosu

W Wietnamie Południowym trwają nadal walki między siłami wyzwoleniczymi a żołnierzami reżimu sajskiego i USA. Do jednej z potyczek doszło w odległości około 12 km od urzędów petrochemicznych w Nha Be — miejscowości oddległej o 15 km od Sajgonu. Do wództwa USA już 6 dzień kierowało superfortecę „B-52”, które dotychczas operowały nad Wietnamiem Południowym, przeciwko terenom wyzwolonym, z Laosu. Dziennik „Washington Evening Star” podkreślał w środę, że samoloty strategiczne „B-52” dokonują ciężkich bombardowań tych terenów. (PAP)

Bezpieczeństwo europejskie • Wojna w Indochinach • Stosunki PRL — Kanada

Konferencja prasowa ministra S. Jędrzychowskiego w Ottawie

W czasie swej oficjalnej wizyty w Ottawie minister spraw zagranicznych PRL, Stefan Jędrzychowski, wystąpił 13 bm. na konferencji prasowej w miejscowym klubie prasy. Na wstępie minister Jędrzychowski złożył oświadczenie, w którym przedstawił stanowisko Polski wobec kluczowych problemów międzynarodowych oraz omówił rozwój stosunków polsko-kanadyjskich. Następnie minister Jędrzychowski odpowiedział na liczne pytania dziennikarzy.

Znaczną ich część dotyczyła kwestii związanych z projektem zwołania konferencji bezpieczeństwa europejskiego. Jej miejsca i składu. Odpowiadając na te pytania, minister Jędrzychowski wskazał, że — jak dotąd — żaden z zainteresowanych rządów nie zgłosił zastrzeżeń wobec propozycji Finlandii, aby wspomniana konferencja odbyła się w Helsinkach. Jeśli chodzi o skład konferencji, to jak wiadomo, kraje socjalistyczne wypowiedziały się na naradzie buda-peszteńskiej za udziałem w tej konferencji Kanady i Stanów Zjednoczonych. W ten sposób — powiedział minister Jędrzychowski — wyszły one na przeciw postulatów krajów NATO.

Minister wskazał następnie, że przygotowania do konferencji bezpieczeństwa europejskiego powinny obecnie zostać rozszerzone z płaszczyzny narad dwustronnych między poszczególnymi krajami na płaszczyznę konsultacji wielostronnych. Odniosłem wrażenie — dodał Minister Jędrzychowski — że również minister Sharp zgadza się z tym.

Dokończenie na str. 2

Bruksela na szczepie ministrów spraw zagranicznych. W tym celu przybył do Bonn belgijski minister spraw zagranicznych, Pierre Harmel. Spotkał się on z szefem belgijskiego MSZ Walterem Scheelem. Zachodniomocniacka agencja prasowa DPA, podaje, że głównymi tematami rozmowy będą: problemy integracji Europy zachodniej i polityka wschodnia Bonn.

PAP-RADIO-ON-WE TELEFONON
RADIO-ON-WE TELEFONON
INF-ON-WE TELEFONON
PAP-RADIO-ON-WE TELEFONON
RADIO-ON-WE TELEFONON
INF-ON-WE TELEFONON

Kryzys rządowy w Argentynie

Agencja Reutersa donosi, że we wtorek wieczorem podał się do dymisji minister spraw wewnętrznych Argentyny McLoughlin. Jest on pierwszym członkiem gabinetu prezydenta Levingstona, który złożył rezygnację.

Oficjalnie nie podano co było przyczyną dymisji, ale według powszechnie krążących pogłosek

Na manewrach „Braterstwo broni”

Ćwiczące wojska wzorowo wykonują bojowe zadania

Specjalny wysłannik PAP na manewry „Braterstwo broni” — red. Jerzy Korejwo pisze z rejonu ćwiczeń.

Obecne manewry są podsumowaniem tegorocznej pracy szkoleniowej sił zbrojnych obronnego sojuszu socjalistycznego, surowym egzaminem, który zdawany jest na celując. Doskonale wykonują zadania żołnierze polscy zyskując szereg górnego uznania obserwatorów ćwiczeń. Ich działania bojowe prowadzone 14 bm. zakończyły się sukcesem powodując pogłębienie wyłomu w pozycjach „nieprzyjaciela”.

W nocy z 13 na 14 bm. do „walki” weszły nowe siły — do godzin rannych nasze wojska odpięły zacięte kontrataki „nieprzyjaciela”. Swe dosko-

nałe umiejętności bojowe za-demonstrowały tu wojska inżynieryjne Bułgarskiej AL oraz żołnierze wojsk zmechanizowanych, czołgiści i artylerzyści Czechosłowackiej AL, także lotnicy bratnich armii. Działania wojsk: uderzenia lotnictwa i artylerii na atakujące zgrupowania nieprzyjaciela, szybkie wejście na rubież, otwarcie ognia z wyrzutni ppk (przeciw pancernych pocisków kierowanych) oraz innej broni przeciwpancernej i celność prowadzonego przez tę broń ognia, potwierdziły wysoką sprawność dowódców, sztabów i wojsk bratnich armii.

W godzinach południowych polska jednostka pancerna tocząca „walki” z przeciwnikiem,

Dokończenie na str. 2

R. Strzelecki w Fabryce Przyrządów i Uchwyty

Goszczący na Białostockim nie członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Ryszard Strzelecki przybył wczoraj do białostockiej Fabryki Przyrządów i Uchwyty, wiodącego zakładu w Kombinacie Przyrządów i Uchwyty „Ponar-Biał”.

Po zwiedzeniu fabryki, R. Strzelecki wziął udział w spotkaniu z aktywnym partyjnym i gospodarczym tego zakładu. PAP

Dział lotniczy w poznańskim Muzeum Wojska

Wychodząc naprzeciw zainteresowaniom społeczeństwa problematyką naszego lotnictwa, Dowództwo Wojsk Lotniczych przekazało z okazji 27 rocznicy Ludowego Wojska Polskiego ponad 50 eksponatów dotyczących polskiego lotnictwa do dyspozycji Muzeum Narodowego w Poznaniu.

Wśród eksponatów są modele samolotów z okresu II wojny światowej oraz modele samolotów używanych obecnie w naszym lotnictwie, przyrządy nawigacyjne, różne mechanizmy lotnicze, ubiory pilota i żołnierza, również dzienniki osobisty pilota, flagi lotnicze oraz różne odznaki wojskowe. Wszystkie te eksponaty zostały udostępnione zwiedzającym w Wielkopolskim Muzeum Wojskowym na Starym Rynku. Wczoraj dokonano w nim oficjalnego otwarcia działu lotnictwa. Przybyli na nie. I sekretarz KW PZPR — Kazimierz Barcikowski oraz dowódca Wojsk Lotniczych — gen. dyw. pilot Jan Raczkowski. (wn)

SPORT

Piłka nożna

Polska — Albania

3:0 (1:0)

Pogrzeb A. Rapackiego

14 bm. odbył się w Warszawie pogrzeb zasłużonego działacza polskiego ruchu robotniczego, wybitnego działacza państwowego — Adama Rapackiego.

Zmarły, który już we wczesnej młodości stanął w szeregach walczących o Polskę so-

łtury i Sztuki w Pałacu Prymasowskim.

Dokończenie na str. 2



Na zdjęciu: Józef Cyrankiewicz wygłasza przemówienie nad trumną Zmarłego. W głębi stoją: Władysław Gomułka i Zenon Kliszko.

cialistyczną, a w kampanii wrześniowej walczył przeciwko hitlerowskiemu najeźdźcy położył duże zasługi w dziedzinie powojennej odbudowy i u-macniania socjalistycznej państwowości Polski. Przez szereg lat był członkiem naczelnych władz partyjnych, pełnił kolejno funkcje Ministra Żegluga, Szkolnictwa Wyższego i Spraw Zagranicznych, był posłem do Sejmu przez wiele kadencji. Dla szerokiej opinii światowej jego nazwisko wiąże się z polską inicjatywą na rzecz odprężenia i pokoju w Europie, którą, realizując linie partii, z ramienia rządu PRL przedstawił w 1957 r. w ONZ.

W środę w godzinach przedpołudniowych trumna ze zwłokami zmarłego wystawiona została w sali Ministerstwa Kul-

Wrzenie w Irlandii Płn.

W Irlandii Północnej nie ustają niepokoje, trwają starcia uliczne i notuje się kolejne zamachy bombowe. We wtorek nad ranem uszkodzona została 20-funtowym ładunkiem materiału wybuchowego główna linia kolejowa Belfast-Dublin. Wybuch spowodował śmierć jednej osoby i poważne zranienia drugiej.

Partyzanckiego charakteru operacja nastąpiła w ślad za kilkudziesięciu gwałtownymi starciami w Londonderry, w których przeciw demonstrantom obrzucającym wojsko brytyjskie kamieniami i bombami benzynowymi, użyty został szkodliwy gaz typu „CS”.

PAP

POGODA

15 bm. będzie zachmurzenie niewielkie i umiarkowane, rano miejscami słabe przymrozki.

Temperatura maksymalna od 8 do 10 st.

Wiatry umiarkowane z kierunków północnych.

PAP

Pogrzeb A. Rapackiego

Dokończenie ze str. 1

W sali — półmrok, słychać dźwięki marsza żałobnego Chopina. Wzdłuż ścian — czerwone szarfy przepasane kirem. Nad trumną, stojącą na katafalku, flaga biało-czerwona. U stóp katafalku — wieńce i kwiaty. Na czerwonych poduszkach najwyższe odznaczenia zmarłego: Order Budowniczych Polski Ludowej i Order Sztandaru Pracy I klasy.

Żołnierze WP zaciągnęli wartę honorową. U trumny — wdowa i najbliższa rodzina.

Przybywają członkowie Biura Politycznego KC PZPR: I sekretarz KC — Władysław Gomułka, prezes Rady Ministrów — Józef Cyrankiewicz, sekretarz KC PZPR — Zenon Kliszko. Przez dłuższą chwilę w milczeniu stoją przed trumną.

Zmarłego żegnają działacze państwowi i społeczni, przyjaciele i znajomi Adama Rapackiego, przedstawiciele świata nauki i kultury, mieszkańcy Warszawy. Wśród przybyłych — członkowie korpusu dyplomatycznego. Wiele osób wpisuje się do księgi kondolencyjnej, wyłożonej w halu.

Cmentarz — godzina 13-14.

Aleją Zasłużonych na Powązkach rusza kondukt żałobny poprzedzony przez kompanię honorową WP, której sztandar okryty jest kirem. Za trumną — najbliższa rodzina i krewni zmarłego — tuż za nimi Władysław Gomułka, Józef Cyrankiewicz, Zenon Kliszko, Czesław Wycech. Idą w kondukcje: przyjaciele zmarłego, kierownicy wydziałów KC PZPR, członkowie Rady Państwa, ministrowie, działacze państwowi i społeczni, mieszkańcy Warszawy.

W kondukcje sztandary POP PZPR zakładów „Rawar”, której członkiem był Adam Rapacki oraz oddziału ZBoWiD w Pruszkowie, do którego należał.

Są szefowie i członkowie szeregu przedstawicielstw dyplomatycznych akredytowanych w naszym kraju.

Nad otwartą mogiłą przemawia Józef Cyrankiewicz.

Żegnamy dziś Adama Rapackiego, zasłużonego działacza polskiego ruchu robotniczego, który przez wiele lat pełnił kierownicze funkcje partyjne jako członek Biura Politycznego PZPR, zasłużonego działacza państwowego, przez wiele lat Min. Żegluga, Szkolnictwa Wyższego i ostatnio, przez wiele lat do roku 1968, Min. Spraw Zagranicznych.

Żegnamy Adama Rapackiego, człowieka i towarzysza, który czterdzieści bez mała lat swego życia, swojej pracy i najlepszych myśli poświęcił sprawie ruchu robotniczego, służbie idei socjalizmu.

Przyszedł do ruchu w trudnych i groźnych latach wzbierania faszystowskiej brudnej fali, gdy rozwijała się już ofensywa złowrogich sił hitlerowskich.

Dla wielu z naszego pokolenia poczucie konieczności walki z faszystem, narastającym wówczas w Europie jak duma, walki z nacjonalizmem burżuazyjnym, stanowiącym jego klasowe podłoże, poczucie integralności tej walki z walką o sprawiedliwość społeczną stanowiło istotną patriotyczną i zarazem internacjonalistyczną motywację, stopniową swoich dążeń z klasowym ruchem robotniczym, z lewicą społeczną, z rewolucją społeczną, z socjalizmem.

Adam, jako student, rzucił się spontanicznie w wir tej walki i już pozostał w naszych szeregach do końca życia. Przez Związek Niezależnej Młodzieży Socjalistycznej wszedł do ruchu robotniczego.

W dniach Września był żołnierzem, a później 5 lat w obozie jeńckim jednym z przywódców lewicy.

Międzynarodowy salon samochodowy w Londynie

W Londynie został zorganizowany międzynarodowy salon samochodowy pod nazwą „Motor show 1970”. W imprezie uczestniczą liczne firmy motoryzacyjne z 13 krajów, które prezentują w sumie 74 modele pojazdów osobowych — popularnych, luksusowych i wyścigowych. Wśród eksponowanych pojazdów można spotkać znane u nas marki jak np. Fiaty, Moskwice, Wolgi. Skody i Wartburgi oraz wozy marek zachodnich.

Sensacje tegorocznego londyńskiego salonu samochodowego stanowią sex-bomby, które prezentują zwiędziały poszczołowe modele. Według oceny fachowców, czołowi producenci utrzymują główne linie, charakteryzujące sylwetki ich pojazdów. Przede wszystkim utrzymują się różnicowanie modeli europejskich i amerykańskich.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Jerzy Wolasek.

2 GŁOS WIELKOPOLSKI 15 X 1970 Nr 245 (8289)

Pierwszy dekret nowego prezydenta Boliwii

Nowy prezydent Boliwii, gen. Torrez podpisał we wtorek swój pierwszy dekret od chwili, gdy w ubiegłym tygodniu przejął władzę po upadku gen. Ovando Candii. Dekret prezydencki anuluje rozkazy i zażądania wydane przez poprzedniego szefa państwa w sprawie usunięcia z Boliwii obcokrajowców „ingerujących w wewnętrzne sprawy tego kraju”. Postanowiono też zrezygnować z wytoczenia procesu tym, którzy przystępują do strajków głodowych. (PAP)

Zgromadzenie Ogólne zajmie się sytuacją na Bliskim Wschodzie

Dzisiaj plebiscyt wśród ludności ZRA

Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych przystąpi wkrótce do debaty plenarnej na temat sytuacji na Bliskim Wschodzie z chwilą, gdy zakończą się uroczystości związane z 25-leciem tej organizacji.

Źródła dobrze poinformowane twierdzą, że debata rozpocznie się 27 października i że kryzys bliskowschodni będzie omawiany od razu na forum Zgromadzenia bez powierzenia tej sprawy wyspecjalizowanemu komitetowi. W najbliższych dniach kraje arabskie opracują wspólną taktykę działania z chwilą, gdy do Nowego Jorku przybędzie egipski minister spraw zagranicznych, Riad.

W czwartek 15 października w Zjednoczonej Republice Arabskiej zostanie przeprowadzony plebiscyt, w czasie którego blisko 8 mln obywateli wypowie się, czy popiera kandydaturę Anwara el Sadata na stanowisko prezydenta. 15.000

Próby nuklearne w ChRL i USA

Agencja Reutera donosi, że według oświadczenia amerykańskiej Komisji Energii Atomowej Chińska Republika Ludowa przeprowadziła w środę doświadczenia eksplozję nuklearną w atmosferze o mocy 3 megaton. Próba została dokonana na poligonie Lob Nor w północno-zachodniej części Chin.

Także Stany Zjednoczone przeprowadziły w środę 25 w tym roku podziemną eksplozję nuklearną na poligonie w stanie Nevada. (PAP)

Usprawnienia w sieci telefonicznej

Nowe automatyczne połączenia międzymiastowe stolicy

Resort łączności uruchamia od 18 bm. automatyczną łączność telefoniczną między Warszawą a 9 dalszymi miastami wojewódzkimi w kraju.

Dzięki temu abonenci telefoniczni stolicy będą mogli, bez pośrednictwa centrali międzymiastowej, jedynie po uprzednim wykreśleniu odpowiedniego numeru kierunkowego, wybierać abonentów w następujących miastach (poniżej podajemy nazwy miast i odpowiednie numery kierunkowe): we Wrocławiu (871), Poznaniu (861), Łodzi (842), Katowicach (832), Szczecinie (891), Krakowie (812), Kielcach (846), Radomiu (848) i w Rzeszowie (817).

Połączenie z wymienionymi miastami będzie można uzyskać codziennie w godzinach od 14 do 8 rano dnia następnego, a w niedziele i dni świąteczne przez całą dobę.

6 listopada br. zostanie uruchomiona automatyczna łączność telefoniczna między Warszawą a Moskwą w obu kierunkach.

Znów starcia w Reggio di Calabria

W śróde w Reggio di Calabria znów doszło do starć między policją a miejscową ludnością. Policjanci, którzy starali się rozbić barykady wzniesione w dzielnicach portowej zostały obrzuć kamieniami a kilku z nich odniosło rany. (PAP)

Jasień nad Morskim Okiem



Nie było wiosny i lata, już wydawało się, że nie będzie złotej polskiej jesieni. Ale gdy przyszły tylko pierwsze pogodny dni turyści zapelnili ścieżki wokół Morskiego Oka, podziwiając rozciągające się nad przepięknymi widokami na tatrzańskie szczyty.

CAF — Olszewski

Na manewrach „Braterstwo broni”

Dokończenie ze str. 1

blyskawicznie sforsowała szeroką przeszkodę wodną rozwijając następnie natarcie. Ta pancerna szarża przez wodę była prawdziwym pokazem szybkości działania naszych wojsk i precyzji nowoczesnego sprzętu, jakim dysponują nasze siły zbrojne.

Współdziałając z pododdziałem zmechanizowanym Czechosłowackiej Armii Ludowej, który przeprowadził z radzieckich śmigłowców desant „opanowując kluczowe punkty tego rejonu obrony” — polscy pancernicy rozpoczęli przeprawę.

Pod osłoną artylerii dopadły wody i przedostały się błyskawicznie na przeciwny brzeg opancerzone transporty i czołgi pływające, przechodząc do natarcia. Część sił pancernych przeszła po dnie głębokiej w tym rejonie rzeki. Dalsze wojska przedostawały się na drugi brzeg przy użyciu różnorodnych środków i urządzeń przeprawowych. M. in. żołnierze wojsk inżynierskich wybudowali w rekordowo krótkim czasie most przez rzekę. Główne siły polskiej jednostki pancernej szybko uchwyciły przyczółek na przeciwnym brzegu po czym rozwinęły dalsze natarcie na rejon „nieprzyjaciela”.

W godzinach wieczornych wojska bratnich armii kontynuowały działania; ściśle współdziałały tu ze sobą połączone siły wojsk lotniczych, rakietowych i artylerii. Wzorem opanowanie żołnierskiego rzemiosła wykazali w trakcie nocnego strzelania czołgów.

XXV sesja ONZ

Dokończenie ze str. 1

napięcia i zapobieżenia groźbie nowej wojny. Jest to pokojowa polityka leninowska i rząd radziecki jest zdecydowany ją kontynuować.

Nie pozwolimy nikomu sprowadzić nas z tej drogi. Oświadczaliśmy i oświadczamy, że Związek Radziecki wraz z sojusznikami i przyjaciółmi nie pozwoli nikomu naruszyć interesów swojego bezpieczeństwa oraz bezpieczeństwa swoich sojuszników i przyjaciół.

Opowiadamy się za ścisłym, powtarzamy ścisłym, przestrzeganiem Karty NZ. Delegacja radziecka uważa za konieczne podkreślić to na obecnej sesji, kiedy cały świat świętuje ćwierćwiecze, jakie upłynęło od chwili, kiedy założono fundament pod nową, ogólnowiatową organizację i stworzono strukturę ONZ jako organizacji powołanej do tego, aby nie dopuścić do wojny i zapewnić pokój narodom.

Wszystkie nasze propozycje, zarówno poprzednio jak i obecnie, składane w ONZ i poza nią, zmierzają do osiągnięcia celów i wcielania w życie zasad ONZ. Jesteśmy za pokojem w Europie, Azji i Afryce, za pokojem na wszystkich kontynentach. Radziecka delegacja będzie w ten sposób działać na forum Zgromadzenia Ogólnego wykonując nakaz swojego kraju.

Wyrażamy nadzieję, że prace Zgromadzenia Ogólnego skończą się sukcesem. Będzie to w miarę naszych sił, przyczyniać do tego sukcesu m. in. swoimi konkretnymi propozycjami. (PAP)

Odznaczenia dla byłych żołnierzy

Spotkanie, zorganizowane wczoraj w Garnizonowym Klubie Oficerskim przez Zarząd Okręgu Związku Inwalidów Wojennych, Zarząd Oddziału Związku Ociemniałych Żołnierzy oraz Zarząd Okręgowy Związku Spółdzielni Inwalidów z okazji XXVII rocznicy powstania Ludowego Wojska Polskiego, miało szczególnie uroczysty charakter. Wiele byłych żołnierzy otrzymało wysokie odznaczenia państwowe.

Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski zostali odznaczeni: Edmund Andrzejewski, Stanisław Dobak, Franciszek Dobski, Stefan Figas, Stanisław Gałach, Klemens Janusz, Antoni Nowacki, Marian Rataj, Zygmunt Siadek, Józef Smoliński, Jan Wawrzyniak, Czesław Widelka, a ze Związku Ociemniałych: Stanisław Kuczkowski, Franciszek Miedziak, Aleksander Michalik, Władysław Ptak, Michał Stelmach i Kazimierz Wróbel.

(bw)

Konferencja prasowa S. Jędrzychowskiego

Dokończenie ze str. 1

Wiele pytań dotyczyło wojny w Indochinach, m. in. możliwości reaktywizacji MKNiK, w której uczestniczą Polska i Kanada oraz propozycji wysuniętych ostatnio przez prezydenta Nixona. Odpowiadając na pierwsze z pytań minister Jędrzychowski stwierdził, że do póki trwa eskalacja działań wojennych w Indochinach, ożywienie działalności MKNiK nie może nastąpić. Jeśli chodzi o propozycje prezydenta Nixona — powiedział minister Jędrzychowski — to odnosimy wrażenie, że zostały one zaadresowane raczej do amerykańskich wyborców, niż do kontrpartnerów przy stole konferencyjnym w Paryżu.

Prezydent Nixon zignorował dotychczasowe propozycje strony wietnamskiej, a w szczególności 8-punktowy program przedłożony tam niedawno przez ministra spraw zagranicznych TRRRWP pania Binh, w istocie rzeczy propozycje prezydenta Nixona zmierzają do utrzymania w władzy obecne go rządu sajgońskiego. Prezydent pomija natomiast propozycje strony przeciwnej co do utworzenia w Sajgonie rządu koalicyjnego. W tej kwestii strona wietnamska postuluje utworzenie trójkątowego rządu, którego tylko jedną część stanowiliby przedstawiciele obecnego rządu tymczasowego i NFW. Jedną trzecią miejsca przydałaby przedstawicielom administracji sajgońskiej lecz z wyłączeniem Thieu, Ky i Khiami. Jedną trzecią stanowiliby przedstawiciele różnych grup politycznych i religijnych, zajmujących stanowiska pośrednie między dwoma innymi członkami rządu. Chodzi tu m. in. o różne ugrupowania budyjskie i polityków przebywających obecnie na emigracji. W porównaniu z tymi propozycjami — podkreślił minister Jędrzychowski — punkty przedstawione przez prezydenta Nixona są niejasne. Dlatego też nie sądzę, aby punkty te były do przyjęcia przez stronę wietnamską.

Minister Jędrzychowski odpowiedział następnie na liczne pytania dotyczące stosunków polsko-kanadyjskich. Stwierdził on, że w rozmowach przeprowadzonych z przedstawicielami rządu kanadyjskiego poruszono kwestie stosunków handlowych, współpracy naukowej, tytułu nacjonalizacji mienia kanadyjskiego w Polsce. W tej ostatniej sprawie toczą się rozmowy między polskim Ministrem Finansów, a kanadyjską ambasadą w Warszawie.

Mam nadzieję, że zostaną one w niedługim czasie pożytkowo zakończone — kontynuował min. Jędrzychowski. Poruszone były również sprawy współdziałania Polski i Kanady w ramach GATT. (PAP)

M. Couve de Murville u Mao Tse-tunga

Agencja Sinhua informuje, że przewodniczący Mao Tse-tung przyjął w środę po południu byłego premiera francuskiego Maurice Couve de Murville'a wraz z małżonką i ambasadorem Francji w ChRL Etienne Manachem z małżonką.

Agencja pisze, że przewodniczący Mao odbył przyjacielską rozmowę z gośćmi francuskimi i że w spotkaniu uczestniczyli premier Rady Państwa Czou En-lai, wiceprezident stałego Komitetu Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych Kang Szeng i inne osobistości chińskie. (PAP)

Poszukiwania zaginionego

25 sierpnia 1970 roku wyszedł z domu i dotychczas nie powrócił Piotr Skrzypczak s. Sylwestra, ur. 4. 05. 1953 r. w Poznaniu, zamieszkały w Poznaniu, ul. Łębarska 9 m. 1.

Rysopis zaginionego: wzrost 160 cm, szczupły, budowy ciała, włosy blond, oczy szare. Ubrany: w ubranie koloru stalowego w ciem



na kratkę, koszulę non-iron koloru niebieskiego, czarny krawat w złote prążki, na nogach buty w kolorze jasno-brązowym.

Osoby mogące udzielić jakichkolwiek informacji o miejscu pobytu zaginionego proszone są o zgłoszenie w Komendzie Miejskiej MO w Poznaniu, Plac Wolności 16, pokój nr 314, telefon 412-473 lub w najbliższej jednostce MO. (na)

Zapowiedź akcji Frontu Wyzwolenia Quebecu

Prasa francuska otrzymała w środę komunikat Frontu Wyzwolenia Quebecu, którego przywódca zapowiada podjęcie akcji terrorystycznych przeciwko urzędom kolejowym i lotniczym na terenie Kanady. Zamachy będą organizowane poza obrębem prowincji Quebec. Front Wyzwolenia Quebecu stwierdza, że prowincja ta przez 207 lat „pozostaje w niewoli” i domaga się stworzenia z niej niepodległego państwa.

Z MYŚLĄ O NORMALIZACJI...

Można było i należałoby nadal sądzić, że zawarcie między Polską a NRF układu o podstawach normalizacji będzie stanowiło przełom nie tylko w stosunkach między obu państwami, ale również między naszymi społeczeństwami. Przełom ten, leżący w najgłębszym pojęciu interesie pokojowej współpracy i bezpieczeństwa na naszym kontynencie uwarunkowany był, jest i będzie tym, co ma stanowić fundament tej normalizacji. Fundamentem zaś może być jedynie ostateczne uznanie przez NRF nieodwracalnego charakteru ustalonej w Poczdamie i istniejącej zachodniej granicy Polski na Odrze i Nysie.

Jednakże gdy próbuje się osłabiać fundament, mający stać się punktem wyjścia do normalizacji stosunków między naszymi państwami, tym samym osłabia się i podważa sama istota normalizacji.

Dlatego też niesposób nam zgodzić się — właśnie w imię normalizacji — ze stwierdzeniami, będącymi swoistą próbą interpretacji, klauzul układu, jaką minister spraw zagranicznych Republiki Federalnej Walter Scheel prezentuje jeszcze przed uzgodnieniem jego ostatecznego tekstu. W piątkowej debacie w Bundestagu usłyszeliśmy z ust min. Scheela, że NRF gotowa jest uczynić wiążącym prawo Polaków do życia w zabezpieczonych granicach w ten sposób, że na razie traktuje linię Odra — Nysy w jej obecnym stanie jako granicę Polski. W tej samej wypowiedzi operował on również innym czasowym ograniczeniem „traktowania” Odra — Nysy jako granicy Polski, mianowicie „aż do zawarcia traktatu pokojowego”.

W trzy dni później min. Scheel powtórzył to niemniej wyraźnie, w wywiadzie udzielonym dziennikarzowi „Berliner Morgenpost”, należącemu do koncernu Springera, którego głównym celem w ostatnich tygodniach jest doprowadzenie do rozbitcia partii pana Scheela.

Jedno z pytań brzmiało: „Czy rząd federalny może zaakceptować żądanie polskie w sprawie ostatecznego i pozbawionego zastrzeżeń uznania linii Odra — Nysy jako polskiej granicy zachodniej?”

Scheel: „Nie. Tego rząd federalny z całą pewnością nie może uczynić i strona polska orientuje się, iż rząd ten nie może tego uczynić. Zabrania tego już sama sytuacja prawna, w której znajdują się Niemcy jako całość i Republika Federalna Niemiec”.

Znane są nam legalistyczne zastrzeżenia, na które powołuje się min. Scheel, wynikające m. in. z układów paryskich, wiążących jednostronnie NRF i nas nie obowiązujących. Inaczej wygląda sprawa prawniczej łamigłówki określanej w skrócie mianem uprawnień czterech mocarstw odnośnie Niemiec. Politycznie i faktycznie nie kwestionuje ostatecznego charakteru polsko-niemieckiej granicy na Odrze i Nysie żadne z mocarstw „wielkiej czwórki”, aczkolwiek trzy mocarstwa zachodnie wysuwają zastrzeżenia natury czysto formalnej, mając przy tym na względzie nie tyle istotę sprawy, ile swoje własne — często sprzeczne — gry, których przedmiotem miałyby być Niemcy. Gry o tyle złożone, że nie „Niemcy”, ale dwa państwa niemieckie o dwu różnych ustrojach przestały już dawno być przedmiotami a stały się podmiotami rozgrywek.

Te legalistyczne zastrzeżenia zmieniają przecież i nie mogą zmieniać meritum sprawy. Tymczasem min. Scheel zdaje się w swych ostatnich wypowiedziach wysuwać na plan pierwszy nie historyczną wagę dokumentu, który w początkach listopada ma negocjować w Warszawie, ale skonstruowany z zastrzeżeń prawniczych parawan, za którym kryje się

faktyczna próba podważenia tego, co ma być punktem wyjścia dla normalizacji między naszymi państwami.

Minister Scheel wie, że przy pomocy tego, co Niemcy nazywają „Rechtshaberei”, nie odrobi skutków przegranej wojny. O nieodwracalności jej wyników decyduje układ sił i on to sprawia, iż Polacy nie tylko mają „prawo do życia w zabezpieczonych granicach”, — ale nie odczuwają najmniejszych obaw odnośnie swojej granicy zachodniej. Występując z inicjatywą o normalizacji stosunków z NRF — a określonej bez cienia niedomówień podstawy, mieliśmy na względzie nie pragnienie uzyskania jakiegos dodatkowego zabezpieczenia, lecz działania na rzecz pokoju i bezpieczeństwa w Europie. Normalizacja stosunków między Polską a NRF jest jedną z podstawowych tego przesłanek.

Ale również z punktu widzenia prawnego w odpowiedzi min. Scheela udzielonej „Berliner Morgenpost” uderza rozdwojenie. Z jednej strony min. Scheel stwierdza, iż ostatecznego i pozbawionego zastrzeżeń uznania granicy polskiej na Odrze i Nysie zabrania sytuacja prawna Niemiec jako całości — przy czym wie równie dobrze jak my, że pojęcie to jest fikcją bez pokrycia — z drugiej strony wzbrania się przed tym uznaniem w imieniu NRF. Mamy tu więc do czynienia z jednej strony ze swoistym podtrzymaniem bońskich roszczeń do reprezentowania Niemiec jako całości, z drugiej strony — z zaprzeczeniem samym w sobie. Wyraża się ono w tym, iż dyplomaci bońscy pragną uniknąć uznania raz na zawsze, po wsze czasy, polskiej granicy na Odrze i Nysie oświadczając, że nie mogą tego uczynić w imieniu przyszłych zjednoczonych Niemiec, a jednocześnie nie są skłonni uczynić tego w imieniu samej NRF. Jest jasne, że NRF może podpisać układ tylko w imieniu NRF, tak jak my nie możemy podpisać układu np. w imieniu Polski jagiellońskiej. Rzecz w tym, by NRF jako NRF, podobnie jak wyraziła to NRF, wyrzekła się definitywnie myśli o zmianie istniejącej zachodniej granicy Polski, i to nie tylko przy użyciu siły.

Niektórzy w Bonn chcieliby w rokowaniach z Polską wytoczyć cały wachlarz taktyki, jakiego się często w rokowaniach zwykło używać. Niekiedy nawet można odnieść wrażenie, jak gdyby nie doceniali oni specyficznej odrębności i historycznego ciężaru gatunkowego obecnych rozmów między Warszawą a Bonn. Nie oczekujemy wielkoдушności. Granica na Odrze i Nysie jest aktem historycznej sprawiedliwości. Można jednak wyrazić obawę, że niedocenywanie tego — być może przyjęte jako świadome założenie, wbrew stanowisku kanclerza Brandta, którego szczerości nie poddajemy w wątpliwość — spowoduje rozmienienie owocu rokowań na drobne. Oczywiście, nie mam tu na myśli owej normalizacji międzypaństwowej, ale tej zwykłej, ludzkiej, na której NRF z moralno-politycznego punktu widzenia winno chyba zależeć jeszcze bardziej. Po prostu interpretacje, jakie słyszymy ostatnio coraz częściej z ust min. Scheela, mogą poważnie osłabić psychologiczne przesłanki normalizacji stosunków między naszymi społeczeństwami, co w tym wypadku jest również wymiernym politycznie czynnikiem.

W sprawach tak zasadniczej wagi jakie będą przedmiotem rokowań, społeczeństwo polskie ma prawo i obowiązek wypowiadać się w sposób szczery, co nie może być przez nikogo uważane za uchybienie protokołowi grzeczności. W imię tego też nie mogliśmy nie ustosunkować się do wspomnianych wyżej wypowiedzi min. Scheela.

RYSZARD WOJNA

Polskie domofony

Telefon — podstawowy dotychczas środek szybkiego porozumiewania się między ludźmi. Nie wyobrażamy sobie dziś pracy jakiegokolwiek instytucji bez tego urządzenia. Toteż Radomska Wytwórnia Telefonów produkująca telefony od 30 lat jest pod ciągłą społeczną kontrolą instytucji państwowych i prywatnych użytkowników. Oto dorobek tej bardzo potrzebnej fabryki. Sześć milionów sztuk telefonów, 80 proc. aparatów ze znakiem jakości, wkrótce 2,5 milionowy telefon na eksport, przynależność do Klubu Eksporterów. Wśród odbiorców zagranicznych największe zamówienia wpływają ze Związku Radzieckiego, radomskie aparaty kupuje Grecja, Turcja, Syria, Liban, Irak. W asortymencie wyrobów znajdują się m. in. aparaty telefoniczne przełącznikowe, monerskie, mikrofony, unifony. W grudniu ubiegłego roku rozpoczęto także produkcję domofonów. Jest to urządzenie do łączności domowej instalowane w bramach dużych bloków mieszkalnych. Domofon pozwala na stwierdzenie czyjeś obecności bez pokonywania dużych odległości i jeżdżenia windą. Na dobro Radomskiej Wytwórni zaliczyć należy stałą poprawę estetyki produkowanych aparatów i dość szeroką gamę kolorów.

Na zdjęciu: monter Jolanta Wiewióra prezentuje domofony: jedno- i dziesięciomieszkaniowe.

CAF. — fot. — Wawrzynkiewicz



U poznańskich internistów

Porcje obliczane przez komputer

Dziś w Poznaniu rozpoczyna obrady XXIV Zjazd Towarzystwa Internistów Polskich — skupiającego największą grupę naszych lekarzy (3000). W zjeździe bierze udział około 700 specjalistów polskich, a nadto liczni goście z zagranicy. Z okazji zjazdu złożyliśmy wizytę wybitnym przedstawicielom poznańskiej interny, a jednocześnie czołowym organizatorom zjazdu.

Gdy po raz pierwszy wystąpiliśmy z twierdzeniem, że dieta, nawet przy schorzeniach nerek, może być bardziej liberalna, uwzględniąc sól i białko, zabrzmiało to jak herezja. Jeszcze dzisiaj nie wszyscy są o tym przekonani.

Jak do tego doszliśmy? Po stop w zakresie biochemii i innych nowoczesnych metodach badawczych umożliwił dokładne prześledzenie losu wchłoniętych przez organizm pokarmów w różnych stanach chorobowych. Reszty dokonała matematyka.

Jesteśmy w poznańskim ośrodku dietetycznym. Moi rozmówcy, to doc. dr Jan Hasik — kierownik Kliniki Gastroenterologii (schorzeń żołądka i jelit) Instytutu Chorób Wewnętrznych AM (której ośrodek podlega) oraz doc. dr Kazimierz Bączek — kierownik Zakładu Dializy Pozaustrojowej. Ośrodek powstał w 1959 r. z inicjatywy prof. dr. Jana Roguskiego jako Wojewódzki Ośrodek Dietetyczny, mający za zadanie opracowanie naukowych podstaw dietetyki i szkolenie

kadr. Współpracując z Komisją Dietetyki PAN nie tylko kształcił fachowców dla Funduszu Wczasów Pracowniczych i P. P. Uzdrowiska, ale stwarzał dawniej II Klinice Chorób Wewnętrznych (dzisiejszy Instytut) możliwości leczenia dietetycznego pewnej grupy pacjentów, przy jednoczesnym prowadzeniu prac naukowych o dużym znaczeniu. O ich randze świadczy zarówno liczne kontakty zagraniczne ośrodka, jak i przyznana poznańskiemu zespołowi w 1968 r. nagroda Polskiej Akademii Nauk za prace badawcze z zakresu postępowania dietetycznego w leczeniu zaburzeń metabolizmu (czyli przemiany materii). Najciekawsze osiągnięcia, wywołujące duże zainteresowanie w świecie, dotyczyły leczenia chorych z niewydolnością nerek.

Sam ośrodek — to na zewnątrz nie efektowne, po prostu kuchnia i laboratorium. Tyle, że w kuchni nie tylko przyrządza się posiłki indywidualne dla 20 chorych. Tu rozpoczyna się żmudna praca naukowa ośrodka. Waży się tu wszystkie produkty stanowiące porcję dla chorego, oblicza zawartość tłuszczów, białka, węglowodanów. Taką samą porcję, jaką otrzymuje chory (i jaką zjadł) wrzuca się do specjalnego garnka, homogenizuje czyli rozdrabnia i miesza na jednolitą papkę, która wędruje do laboratorium.

Do laboratorium trafiają również ewentualne wymiociny chorego, jego moc, odchody. Choć dzi bowiem o zrobienie bilansu, o ustalenie ilości przyswójonego przez organizm białka drogą obliczenia różnicy między ilością podaną choremu i przez jego organizm wydalaną. W laboratorium otrzymamy próbki się spala, destyluje, oznacza zawartość azotu i innych składników, a nade wszystko oblicza. Praca to bardzo czasochłonna, przy wykonaniu 3 bilansów mają przez cały dzień zajęcia 4 osoby. Dokumentem ich pracy — zestaw liczb. Te liczby, a właściwie obliczenia, stanowią „waszkie gardło” ośrodka. Nieodzowne staje się tu wkroczenie nowoczesnej elektronicznej techniki obliczeniowej.

Z tych właśnie obliczeń lekarze specjaliści wyciągają wnioski, rewolucjonizujące dotychczasowe poglądy na dietę i jej stosowanie.

Ponieważ największe zainteresowanie w kraju i poza jego granicami wywołały prace dotyczące żywienia w chorobach nerek, zwróciliśmy się po bliższe informacje do kierownika Zakładu Dializy Pozaustrojowej Instytutu, doc. dr. K. Bączka.

Dializa — to oczyszczanie krwi poza ustrojem za pomocą specjalnej aparatury, zwanej sztuczną nerką. Krew wypływa z tętnicy chorego, przepły-

wa przez rurę celofanową, przechodzi przez aparat dializacyjny i oczyszczona wraca do żyły pacjenta. Rura celofanowa jest półprzepuszczalna, posiada w ściankach liczne kanaliki, pozwalające oczyścić krew z niepożądanych dla ustroju trujących składników, a jednocześnie wzbogacić ją w składniki pożądane. Zabieg ten stosuje się u chorych na mocznice.

Jaki jest związek między pracą leczniczą tego zakładu a wynikami badań dietetycznego laboratorium?

U chorych na mocznice wzrasta zapotrzebowanie na białko, którego jednak nie mogą przyswoić, a które wskutek tego staje się dla nich trujące. Tradycyjna dieta zakładała więc eliminację białka z pożywienia, co jednak w efekcie doprowadzało do stanu niedożywienia i zmniejszenia odporności organizmu na wszelkie zakażenia. Badania poznańskiego ośrodka dowiodły, że chory z mocznicą może otrzymać pełnowartościową dietę bez ograniczeń białka i soli, gdyż w trakcie dializy przez odpływ cyfny można usunąć jego nadmiar. W ten sposób chory cyfny może odzyskać większą sprawność ogólną i mieć większe szanse dłuższego przeżycia.

To dietetyczne leczenie będzie mogło być w pełni realizowane, gdy nastąpi upowszechnienie leczenia dializą. To rzecz przyszłości. Ale pierwszy krok na tej drodze można już postawić.

Poznański ośrodek realizuje z powodzeniem opracowaną przez prof. Carmelo Giordano z Instytutu Patologii Klinicznej Uniwersytetu w Neapolu (z którym współpracuje) „dieta G-G”, niskobiałkową, ale z wierającą białko o najwyższej wartości biologicznej, pozwalającą zmniejszyć częstotliwość wykonywania dializ lub odusować konieczność ich stosowania. Tu tkwi szansa dla nieuzbrojonego w odpowiednie zaopieczętowanie.

Dieta ta zakłada, że składniki żywienia muszą zawierać białko o najwyższej wartości biologicznej, rzetelnie wykorzystane na rzecz ustroju. Nie ilość lecz jakość decyduje. Badania wykazały, że najniższą wartość posiada białko roślinne. Odrzucić więc trzeba — wbrew dotychczasowym opiniom — całą zieleninę (wartość posiada sok z warzyw), chleb (sa próby wypieku chleba bezbiałkowego). Największą wartość posiada białko jaja kurzego i mięsa wołowego. Naturalnie trzeba wiedzieć ile i jak spożywać.

Przy okazji — drobnotka, ale ważna. Sok pomidorowy, cenny dla chorych z niedoborem potasu, jako konserwa w niektórych przypadkach może być szkodliwy ze względu na zawarty sól. Tak więc lekarz przyszłości, zajmujący się chorobami systemu pokarmowego i trawiennego, musi znać się nie tylko na medycynie, ale również na technologii produkcji. (bw)

Nowoczesna Bułgaria

Gospodarność i anegdota

dzisiaj tyle, ile cała Bułgaria w 1939 roku.

Gospodarz województwa I sekretarz KW Bułgarskiej Partii Komunistycznej — Pencho Karapientew, opowiada o tych sprawach nie bez dumy. Oto województwo zasilą kiesie państwa, w porównaniu z innymi okręgami, największym zyskiem. Gdyby sporządzić bilans, to okazałoby się, że uzyskany tu roczny dochód pokrywa wszystkie dotychczasowe nakłady wyłożone tu na inwestycje. A nakłady te były niemałe; procesy produkcyjne w tutejszych zakładach: budowy wagonów, maszyn tekstylnych, czy wciągów elektrycznych są na ogół zmodernizowane i zautomatyzowane.

Tradycje gabrowskiego przemysłu sięgają początków założenia miasta. Tu na skrawku ziemi, jeszcze wówczas wolnym od jarzma osmańskiego, legendarny kowal Raczko założył pierwszy warsztat. Powstałe po nim liczne drobne warsztaczki zrodziła niedzica ludzka i w równym stopniu co zamówienia tureckiej armii potrzeby rozwijającego się ru-

chu powstańczego. Obrazki z kuźni Raczko, jak z obrazów Grotgera; surowe twarze, gniewem zacienione usta, dłoń nie wykuwające z uporem broń powstańcza.

Tradycje gabrowskiego kowalstwa zachowały się w miejscowym skansenie „Eter”. Jedynie to chyba tego rodzaju muzeum na świecie, gdzie eksponaty są nie tylko zdolne do użytku, ale pozostają w ciągłym ruchu. Wody rzeki Jantry, jak w połowie ubiegłego stulecia, obracają tutejsze młyńskie wodne, wprawiając w ruch tartaki. Napędzają warsztaty przedziałnicze. Zmieniły się tylko czasy. — Trudno dzisiaj uczyć dzieci zawodu — żali się Daniel Iwanow, ostatni już z kowali gabrowskich, którego starszy syn robi doktorat z cybernetyki w Moskwie, a młodszy wstępuje na Uniwersytet Sofijski.

W ciągu niewiele minut sprawne ręce kowala zamieniają nieforemny metalowy pręt w zgrabne cacko. Primitwny miech, kowadło, obcęgi, młot — rekwiizyty, jak mnie zapewniano, jeszcze z minionego stulecia. Na drzwiach

kuźni, nieco koślawymi literami, ręka nieznanej kronikarza odnotowała niecodienne wydarzenie sprzed stu laty. „W 1864 roku w maju spadł śnieg. W 1876 roku w maju padał śnieg”.

Bułgaria jest krajem, który wśród państw socjalistycznych może się wykazać najszybszym tempem rozwoju. Widać to chyba najwyraźniej na przykładzie Gabrowa.

Przed II wojną światową powiadano o mieście „bułgarski Manchester”. Dzisiaj produkcja przemysłowa, przypadająca na jednego mieszkańca, Gabrowo przewyższa znacznie swój angielski pierwowzór. Prężność ta cechuje przede wszystkim przemysł skórzany i tekstylny, wprowadzający nowe technologie, pracujący już z myślą o przyszłych dziesięcioleciach. Dla potrzeb doraźnych i przyszłych tego przemysłu miejscowa politechnika kształci wysokokwalifikowane kadry. Tym samym celom służą 23 bazy naukowe-

Dokończenie na str. 4

JERZY WALASEK

O mieszkańcach Gabrowa, stolicy województwa leżącego w centralnej części Bułgarii, a ściślej mówiąc o ich skąpstwie, krążyło rozliczne, uszczypliwe anegdoty. Jedną z nich opowiada o skąpym kupcu, który zaprosił do siebie w gościnę chytrego krawca. Kiedy po kolacji obaj rozsiadli się wygodnie na matach, aby porozmawiać, kupiec zgasił lampę i powiedział: „Nie ma sensu psuć nafty. Możemy się doskonale słyszeć i rozumieć po ciemku”. Po skończonej rozmowie, gdy kupiec zabrał się do zapalania lampy, gość rzekł: „Zaczekaj chwilę, kiedy siedzieliśmy w ciemności, zdjąłem spodnie, aby ich zanadto nie zniszczyć”.

Anegdota anegdota, ale nie jest ona pozbawiona sensu, jeśli chodzi o miejscowe zwyczaje. Gospodarność i oszczędność — oto cechy, które wyróżniają mieszkańców okręgu gabrowskiego i są w znacznej mierze źródłem ich sukcesów. W tym gorzystym rejonie nabyły grzyby po deszczu „osiadły” się zakłady przemysłowe; tutaj właśnie w porównaniu z innymi regionami kraju zatrudnionych jest najwięcej osób, procentowo na jednego mieszkańca przypada największa produkcja przemysłowa. o rozmiarach zaś postępu i rozwoju świadczy fakt, że sam okręg gabrowski produkuje

Tradycja wzajemnych obrotów handlowych pomiędzy Kanadą i Polską datuje się od 1935 r. kiedy oba kraje podpisały protokół przyznający sobie wzajemnie klauzulę najwyższego uprzywilejowania.

Po II wojnie światowej stosunki handlowe zostały wznowione i w miarę postępu czasu stawały się coraz bardziej ożywione zarówno w eksporcie jak i w imporcie.

Generalnie stwierdzić można, że ich znaczenie dla rozwoju Kanady rozpoczęło się w 1961 r. wraz ze wzrostem polskiego eksportu do Kanady, który z 2 mln dolarów w 1960 r. wzrósł do 12,4 mln dolarów w 1969, co stanowi więcej jak sześciokrotny wzrost w ciągu 10 lat.

Artykuły konsumpcyjne pochodzenia przemysłowego stanowią w eksporcie polskim do Kanady 63 proc. ogólnego polskiego eksportu w 1969 r. Składają się nań: tekstylia, ubrania, wyroby wiklinowe, ozdoby choinkowe, zabawki, obuwie, szruby i nakrętki, szkło porcelanowe, wyroby z drewna, rowery, artykuły sportowe itp.

Następna grupa są artykuły spożywcze i surowce, jak np. mrożone owoce, pulpy, szynka, cukierki i inne, których udział w ogólnym eksporcie Polski do Kanady wyniósł w 1969 r. 30,7 proc. Dobra inwestycyjna jak obrabiarki i narzędzia stanowią około 6 proc. całości wywozu do Kanady.

Największą pozycję importową z Kanady stanowi pszenica, potem azbest, koncentraty cynku, guma syntetyczna, aparatura pomiarowa itp.

Dobra tradycja korzystnych obrotów handlowych Szlakiem „Stefana Batorego”

Pszenicę zakupuje się w Kanadzie, zgodnie z umowami podpisanymi pomiędzy rządami Kanady i Polski. Pierwsza trzyletnia umowa podpisana w 1963 r. w Ottawie opiewała na zakup kredytowy 1,2 mln ton pszenicy, druga podpisana w 1966 r. i przedłużona do 1971 r. przewiduje również kredytowy zakup 900 tys. ton pszenicy.

Zbytelnym byłoby podkreślić w tym miejscu, że wysokość polskiego importu z różnych geograficznych rejonów świata i w danym okresie czasu zależy od aktualnych potrzeb polskiej gospodarki i tendencji w cenach na rynkach światowych. Mając powyższe na uwadze trzeba mocno podkreślić, że stosunki handlowe Polski z Kanadą nie wynikają z przypadkowej wymiany, ale są wynikiem strukturalnych potrzeb kanadyjskiej i polskiej gospodarki.

W związku z tym trzeba stwierdzić, że istniejące warunki do dalszego rozwoju obopólnie korzystnych bilateralnych kontaktów ekonomiczno-handlowych w ramach przyszłego wysoce zliberalizowanego i multilateralnego systemu handlu światowego.

Najlepszym przykładem wzajemnie korzystnej kooperacji na tym polu jest wysoko oceniany w Polsce postawa Kana-

dy w związku z wysiłkami Polski w kierunku zniesienia jakichkolwiek jeszcze istniejących restrykcji w handlu między Polską i innymi krajami należącymi do GATT.

Interpress

Radiowe spotkania

Rozgłoszenia Polskiego Radia zainicjowała w obecnym sezonie kulturalno-oświatowym seria spotkań ze środowiskami twórczymi Poznania i Wielkopolski. Przed trzema tygodniami odbyło się w Rozgłoszeniach spotkanie z poznańskimi literatami, ostatnio natomiast — z aktorami i kierownictwem poznańskich scen dramatycznych.

Spotkania te mają na uwadze rozszerzenie form współpracy twórców w procesie przygotowywania programów radiowych oraz przedsięwzięcie konstruktywnych kroków zmierzających do integracji środowisk i instytucji kulturalnych stolicy Wielkopolski.

Inicjatywa ta została przyjęta z uznaniem przez poszczególne środowiska, o czym świadczy zarówno ożywiona wymiana zdań, jak i konkretne propozycje, zgłaszane przez uczestników spotkań. Tak było na spotkaniu z literatami i tak samo było na spotkaniu ze środowiskiem teatralnym Poznania.

Niektóre kwestie formułowane niemal identycznie na obu spotkaniach. Tytuły to zwłaszcza oceny programów artystycznych radia — jak i oceny potencjału działających w Poznaniu instytucji kulturalno-artystycznych.

Sprawdzeniem owej identyczności poglądów i potrzeb naszego ośrodka jest np. kwestia programów satyryczno-rytmicznych oraz kabaretu literackiego. Ponieważ i literaci i aktorzy uznają jednomyślnie istniejący w tej mierze stan za niezadowalający, można więc mieć nadzieję, iż rzecz nie skończy się tylko na postawieniu diagnozy i dobrych chęciach.

Odnosi się to także do całego szeregu innych spraw związanych jak najściślej z przedsięwzięciami na różnych odcinkach staraniami, zmierzającymi do wyzwolenia inicjatywy i ambicji poznańskich środowisk i placówek artystycznych. Owe radiowe spotkania są więc sposobną okazją, aby zdać sobie lepiej sprawę z nie wykorzystanych jeszcze możliwości i móc pełniej czerpać z nich w działaniu praktycznym. (—)

LINGWISTA STUDYUM JĘZYKÓW OBCYCH

- ♦ Rutkowskiego 38 — Szkoła 97 (między ul. Hibnera i Al. Hetmańska) — dojazd tramw. 4, 5, 10, 12, 14;
- ♦ Stalingradzka 32/40 — Szkoła 65 (śródmieście) — dojazd tramw. 9, 11, 15, 16, autob. 51, 60 bis 63;
- ♦ Kościuszki 10 (róg Strzeleckiej) — Szkoła 82 (dojazd tramw. 1, 2, 4, 5, 6, 8, 13, 14, 18);

NIEDZIELNE STUDYUM JĘZYKÓW OBCYCH
♦ Łukaszewicza 9 — Szkoła 9 (przy Rynku Łazarskim) oraz
OSRODEK ORGANIZACJI KURSÓW JĘZYKÓW OBCYCH
przy ZAKŁADACH PRACY

(zgłoszenia zbiorowe) Szkoła 65, Stalingradzka 32/40, tel. 532-55

PRZYJMUJĄ ZAPISY NA NAUKĘ JĘZYKÓW OBCYCH
angielskiego, duńskiego, francuskiego, hiszpańskiego, niemieckiego, norweskiego, rosyjskiego, szwedzkiego, węgierskiego, włoskiego i innych

DLA POZNAJĄCYCH I ZAOWANOWANYCH
Zamknięcie zapisów z dniem 16 października 1970 r.

Liczba miejsc ograniczona.

Rozpoczęcie zajęć w kolejnych terminach od 1. X. począwszy. Nowoczesne, skuteczne metody nauczania intensywnego, szybkościowego, konwersacją praktyczną, bezpośrednią, czynne opanowanie języka.

Wyspecjalizowani wykładowcy, nowoczesne pomoce naukowe.

ORGANIZUJEMY WZASY JĘZYKOWE dla młodzieży i dorosłych

Sekretariaty przyjmują zapisy w godzinach od 17—20 w dni powszednie prócz soboty.

NA STUDYUM NIEDZIELNYM — zapisy na naukę przyjmuje się wyłącznie w niedzielę w godzinach od 9—12.

Przesunięty termin inauguracji zajęć niedzielnych przy Łukaszewicza 9 — zostanie ogłoszony oddzielnie.

UWAGA: Z powodu remontu Szkoły przy ul. Berwińskiego 2/3/4 studium zostanie przeniesione tymczasowo do Szkoły 97 przy ul. Rutkowskiego 38, niedzielne do Szkoły 9 przy ul. Łukaszewicza 9.

K6740

UWAGA: POM, ZNMR i PGR
Baza Zaopatrzenia i Zbytu
Przedsiębiorstw Mechanizacji Rolnictwa
w Komornikach
ZAWIADAMIA SWOICH ODBIORCÓW

o zamknięciu magazynów materiałowych

i wstrzymaniu wszelkiej sprzedaży z powodu rocznej inwentaryzacji

w terminach jak niżej:
1. magazyn rer nr 1 — 15. 10. — 31. 10. 70 r.
2. magazyn wyrobów hutniczych nr 2 — 2. 11. — 30. 11. 70 r.
3. magazyn narzędzi nr 3 — 16. 11. — 30. 11. 70 r.
4. magazyn artykułów elektrotechnicznych nr 4 — 1. 12. — 17. 12. 70 r.
5. magazyn części regenerac. nr 5 — 1. 12. — 8. 12. 70 r.

K6836

Rzemieślnicza Spółdzielnia
Zaopatrzenia i Zbytu Wielobranżowa
w Żaganiu
OFERUJE DO SPRZEDAŻY

PUSTAKI ŻUŻLOWE „ALFA”

w ilości 3500 szt. a 10,— zł, loco plac.

Zlecenia kierować pod naszym adresem j. w.

K6947

KUPIMY

podnośniki kolumnowe, hydrauliczne szt. 4 lub zamówimy ich wykonanie oraz inny sprzęt, narzędzia i aparaturę do stacji obsługi samochodów wraz z diagnostyką

Oferty kierować do RSW „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla K6839.

Gospodarność i anegdota

Dokończenie ze str. 3

badawcze, zlokalizowane zarówno w Gabrowie jak i w okolicy.

Wszystko to jest wynikiem gospodarowania, stawiającego na określone kierunki rozwoju. Jednocześnie postępuje rozbudowa miasta. Nie jest to bynajmniej sprawą łatwą. Warunki terenowe stanowią naturalną przeszkodę dla urbanizacji. Toteż norma obowiązująca jest oszczędność. Stosuje się ją także do zakładów produkcyjnych. Większe fabryki lokalizują swe filie w okolicach wioskach. Powstała sytuacja trochę paradoksalna, a z punktu widzenia socjologicznego całkowicie nowa, w której nie tylko miasto ale i wieś się uprzemysławia.

W Gabrowie ceną dobrych partnerów handlowych i bynajmniej nie skąpią im pochwał. Do takich partów tradycyjnemu należy Polska. Polskie przedzarki pracują z powodzeniem w największych zakładach tekstylnych tego miasta — im. Wasila Kolarowa. Ale i elektrownia gabrowska, eksportowane pod firmą „Balkancar”, są dobrą wizytówką bułgarskiego przemysłu w Polsce.

Lecz jest to tylko jedna strona wzajemnej sympatii. W kontaktach bezpośrednich sym-

patia ta jest żywa i na ogół odczuwalna. Już po krótkim pobycie w tym kraju odnosi się wrażenie, że sprawy polskie są bliskie Bułgarom, są jednak ludzie, których sprawy te zajmują szczególnie. Nie jest chyba dziełem przypadku, że należy do nich dr Christo Wasilew z Gabrowa, przedwojenny jeszcze absolwent Wydziału Medycyny Uniwersytetu Warszawskiego. Jego silne więzi z Polską, a nade wszystko zafascynowanie naszą kulturą narodową, emanują na miejscowe środowiska. W efekcie jego działalności równie zainteresowanej co pożytecznej, powiększa się w Bułgarii krąg przyjaciół i sympatyków naszego kraju, a i Bułgaria zyskuje wiernych i oddanych przyjaciół w Polsce.

I tak, byłoby zapewne zwątpić o naczelną cesze mieszkańców Gabrowa, gdyby nie zabawny incydent. Przechodząc koło pomnika, ustawionego na cokołe pośrodku rzeki Jantry, zapytałem dziennikarza z miejscowej gazety, co ma on oznaczać?

— To Raczko Kowal, założyciel miasta — odparł.

— A dlaczego ustawiliście ten pomnik właśnie pośrodku rzeki?

— No cóż. W samym mieście szkoda było miejsca...

JERZY WALASEK

le tu nie mieszka, a tylko od czasu do czasu na 1 do 2 godzin zagląda do pokoju. Zameldowana jest ona tymczasowo gdzie indziej. Blisko 2 lata pokój faktycznie nie jest niezamieszkały. Jak taką osobę wymeldować?

RED. — Decyzję o wymeldowaniu lub przemeldowaniu lokatora, który od dłuższego czasu nie mieszka już w Pana mieszkaniu podjąć może — na wniosek Pana — wydział spraw wewnętrznych prezydium właściwej rady narodowej. W wniosku należy wskazać od kiedy lokator nie przebywa w mieszkaniu i gdzie ma stałe mieszkanie. (2131)

PRANIE BIELIZNY — W PRALNI

Mieszkaniec ul. K. — Mieszkam na parterze zaś pralnia znajduje się na 6 piętrze. Administrator wydał w ostatnich dniach rozporządzenie, że pranie bielizny wolno jedynie w pralni. Jest to duże zmartwienie, gdyż jesteśmy z żoną już starszymi ludźmi i nosić pralkę tak wysoko, to dla nas duży wysiłek.

RED. — Przepis art. 7 prawa o kalowacie przewiduje, że lokator obowiązany jest używać lokalu z należytą starannością — zgodnie z jego przeznaczeniem. Skoro pranie bielizny miało powodować zawilgocenie mieszkania, wynajmujący może żądać, ażeby najemcy prali w specjalnie do tego przyrządzonej pralni. (2204)



WITOLD POPRĘCKI
PIĘĆ PRZED DWUNASTĄ

Jednym uchem słuchałem tego, co się wokół mnie mówi, coraz serdeczniej się uśmiechałem do Trudy i każdego rozmówcy, ale myślałem: byłem gdzie indziej.

Na szczęście orkiestra w sąsiedniej sali zagrała walca, wuj Fritz poderwał się do Trudy, ja się skłoniłem jakiejś dostojnej starszej pani (jak się dowiedziałem — do bratem trafił — bo to była żona pułkownika) — rozpoczęły się tańce i bałagan zapanał taki, jak we wszystkich szerokościach geograficznych zaczyna się w pewnym momencie wesela.

Holując starszą panią, marzyłem o tym, żeby ten bałagan nasilił się jeszcze bardziej, żeby nasze zniknięcie mogło się udać, gdy po skończonym walcu ujrzałem w progu sali ciocię Dominikę w palcie, rozglądającą się, o rany! czy nie za Trudą?

Przemknąłem do niej:

— Mnie ciocia szuka?

— Ciebie, Trudy, wszystko jedno, słuchajno powiedziałaś do mnie naczelnik poczty, że umarł twój szef i musisz wracać. Wiesz ty o tym?

— Ciociu, niech mi ciocia powie, że za zdradę tajemnicy korespondencji prywatnej jest surowa odpowiedzialność, niech on tego nie rozgłasza...

Zaledwie ciotka znikła w tłumie gapiów przy progu stojących, jakiś kapitan doznał mego loka:

— Panie poruczniku, żona pana szuka! — oznajmił uprzejmie.

— A gdzie jest?

— Tam gdzie nalewają szampana.

Gdyśmy się docisnęli do tego miejsca, z żywej gestykulacji Trudy domyśliłem się z łatwością, że opowiada o zajściu nad Szprewą...

— Szukałaś mnie? — zapytałem, żeby przerwać te hymny pochwalne na moją cześć.

— Tak. Postuchaj, co ci chcę powiedzieć. Wuj Fritz był adiutantem papy, odbył z nim całą wojnę i mnie wykarmił własną pierś. Kapitan Horst Niede, adiutant obecnego pułkownika od kaprała służył u papy, kapitan Reinhold Patzke, siostrzeniec mojej mamy huśtał mnie i przewijał i z jego pomysłu zostałam córką pułku, porucznik Heinrich Wacholder miał chęć cię zabić na wiadomość, że wychodzisz z ciebie za mąż — ale teraz to oni wszyscy chcą z tobą wypić „bruderszaft”.

Podniosłem ręce na znak, że się poddaję:

— Panowie! Proszę o ulgową taryfę: że wszystkimi razem! Znowu zagrała orkiestra, Trudę porwał do tańca tym razem porucznik Wacholder, ja zaś ująłem za łokieć kapitana Niede:

— Horst, wypileś z mną „bruderszaft” i czy chcesz czy nie chcesz: musisz być moim przyjacielem. Chodź-no na stronę, bo mam do ciebie prośbę. Podstawisz nam jakiś samochód z trzeźwym kierowcą na szóstą rano?

— Na co ci samochód o tej porze?

— Musimy wracać...

— Wracać? Zwariowałaś? To nie wzięłaś tygodnia urlopu, jak się prostemu żołnierzowi na ślub daje?

— Horst! ja wiem, w Bawarii, jesteście kochani i jeżeli trzeba się już żenić, to nie z byle kim, tylko z Bawarką. I ja tak właśnie zrobiłem! Ale, Horst, rozumiesz słowo „obowiązek”?

— Masz czytaj! — podałem mu depeszę.

— No, dobrze, słowo jest słowem, ja na kilkanaście minut wyjdę a ty wracaj do żony. W tym szampanie, co go wypijecie, będzie się można wykapać!

Kupno Sprzedaż

Kupię kuchenkę gazową 2-palnikową. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 39406g.

Kupię motocykl boxer, BMW, wzgl. Zündapp, może być do remontu. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39223g.

Kupię fortepian Bechstein wysokiej klasy, nowoczesny. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 39192g.

Kupię dywan 2,5x3,5 m, pluszowy. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 39402g.

Fortepian chętnie „Bechstein” lub pianino, kupię. Oferty — podać wymiary lub numer fabryczny — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40280g.

Najnowsze wzory wózków dziecięcych, głębokie — kombinowane — spacerówki — wozory prawnie zastrzeżone, poleca Wytwórnia, Orzeszkowej 13. 39903g

Sprzedam stoły, krzesła, tapczan, odkurzacze, żyrandole, pierzyne. Sielska 21 m. 1, od godz. 16. 39109g

Czeski ładowacz do obronika, sprzedam. Hemmerling, Buk, tel. 221, Wielko-wiejska 17. 46039g

Sprzedam pastę perłową holenderską, oryginalną, do celów kosmetycznych. Oferty Biuro Ogłoszeń — Gdynia, pod S-6587. K6992

„Junaka” z przyczepą, 1965 rok, sprzedam. — Gdańsk, Legnicka 8/3, Szymański. K6993

Sprzedam pokój stołowy orzech, wysoki polski, wityrny, antyk. Poznań, Dolina 19 m. 9, od godz. 16. 40065g

Sprzedam Jawę 250. Piechoci, Bydlin, pow. Szamotuły, po godz. 17. 40049g

Maszynę dziewiarską dwułożyskową szwajcarską — „Rapidex”, z częściami zapasowymi, sprzedam. — Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39167g.

Sprzedam tokarnię stołową. Tel. 202-83. 39377g

Słownik języka polskiego Doroszewskiego, komplet — sprzedam. Poznań, Grotgiera 10 m. 1. 39390g

Sprzedam korzystnie, małą lodówkę. Poznań, ul. Gęsiarzewskich 5 m. 8, od godz. 16. 39417g

UNDERWOOD USA, biurową maszynę do pisania, nowoczesne małe pismo — 1.900 zł, sprzedam. Kozłowski Wlkp., Dworcowa 6, właściciel. 39161g

Sprzedam akordeon włoski 40-basowy. Lodowa 26 m. 1. 39179g

Sprzedam kompletny hydrofor. Korczaka 30. 39178g

Futro nowe, murmel bałkańskie, sprzedam. Ul. Witkowska 4 m. 1. 39177g

Sprzedam SHL 175 cm, stan idealny. Kazimierz Golań. Przecław, poczta Pamiątkowo, pow. Szamotuły. 39176g

Sprzedam wózek dziecięcy głęboki. Osiedle Jagiellońskie 3 m. 13, od godz. 16. 39382g

Sprzedam garaż składany. Poznań, Kilińskiego 12 m. 8, godz. 15—18, w sobotę od godz. 13. 39521g

Sprzedam urządzenie do wyrobu zaczepów do klipów. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 39424g

STUDIUM JĘZYKÓW OBCYCH
przy
**ZARZĄDZIE WOJEWÓDZKIM TOWARZYSTWA
WIEDZY POWSZECHNEJ W POZNANIU**
PRZYJMUJE ZAPISY na
KURSY JĘZYKÓW OBCYCH
♦ ANGIELSKIEGO
♦ FRANCUSKIEGO
♦ NIEMIECKIEGO
♦ ROSYJSKIEGO
oraz na inne języki w zależności od liczby zgłoszeń.
Zapisy przyjmuje sekretariat Studium w gmachu Szkoły Podstawowej nr 9, przy ul. Łukaszczyka 9/13, codziennie z wyjątkiem sobót od godz. 17-20. K6940

Sprzedaję
Sprzedam motorower Simson. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39436g.
Sprzedam futro nutrie jak sę, nowe, pelisę dla starszej pani, kołnierzyk z lisa platynowego, serwis obiadowy 12 lub 18 osób. Marcełina 66 B m. 13. 39437g
Sprzedam daga. Gnieszno, Młodzież Polskiej 9. 39440g
Sprzedam zagraniczne pisma muzyczne oraz fotografie zespołów. Ofertowniki. Poznań, ul. Młyńska 11 m. 11. 39447g
Sprzedam tokarkę do metalu 90 cm tocznia, wysokość kół 20 cm, piłę mechaniczną, szlifarkę. Poznań, Mostowa 15 m. 21. 39456g
Maszynę do pisania Oti ma mało używaną, sprzedam. Tel. 67-17-13. 39472g
Sprzedam szklane srebrne 12 osób, 60 części, 4 sztywne, miedziane r. 1747. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39475g

Samochody
Kupię Syrenę 104 nową, lub po małym przebiegu. Buk, tel. 242. 39507g
Sprzedam Moskwicę 401. Pół Łuksemburga 6 (przy Łeszczewskiej), codziennie od godz. 17. 39517g
Kupię Żukę do remontu, może być niekompletny lub po wypadku oraz Syrenę 103. Oferty z podaniem cen „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39943g
Pilnie sprzedam Mikrusa z ulepszoną karoserią. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39993g
Sprzedam „Tatra 603”. Poznań, tel. 659-49, godz. 17-19. 40401g

Lokale
Panom pokój wynajme. Górczyn, ul. Rawicka 94. 39448g
Wynajmę pokój przy Libelta 12 m. 2. Informacje od 14. 39462g
Gnieszno! M-3, samodzielne — zamienie na podobne lub mniejsze Poznań. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39479g
Młode małżeństwo, poszukuje pokoju na 1 rok. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39503g

Nieruchomości
Samotny, członek spółdzielni, szuka małego pokoju, nieumieblowanego. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 40439g.
Mieszkanie spółdzielcze M-2 w Lesznie — zamienie na podobne w Poznaniu lub Luboniu. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 38648gpr.
Pokoju w śródmieściu dla studenta, poszukuję. Bydgoszcz, Al. 1 Maja 105 — Pracownia Kapeluszy. K7022
Zamienie pokój wyłączonej, na pokój z kuchnią. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39975g.
Zamienie 2 mieszkania w centrum, na jedno 3-pokojowe z kuchnią i ogrodem, mogą być perłowe Poznań. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39387g.
Kupię mieszkanie wyłączone lub własnościowe. Oferty z podaniem ceny „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39114g.
Panna poszukuje pokoju. Zabłata z góry. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39120g.
Kupię własnościowe — względnie wyłączone pokój z kuchnią, względnie sam pokój. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39119g.
Mieszkanie M-3, własnościowe, wyłączone, kupię. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39130g.
Zamienie 2 oddzielne mieszkania po 1 pokoju z kuchnią z 3 albo 2-pokojowe. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39144g
Panienkę przyjmę na pokój dwuosobowy. Stary Rynek 21 m. 1. 40034g

Pracownicy poszukiwani
Poznańskie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Handlowych w Poznaniu, ul. Czerwonej Armii 46/50 (budynek MHD - Centrum) — zatrudni
GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO — posiadającego wyższe lub średnie wykształcenie ekonomiczne oraz dobrą znajomość zagadnień z zakresu finansów i księgowości.
Praca w jednym z podległych przedsiębiorstw handlowych na terenie miasta Poznania.
Wnioski należy składać w Wydziale Spraw Osobowych Zjednoczenia pod wyżej wskazanym adresem — V ptr., pok. 501 i 502. K7010
Przedsiębiorstwo Robót Elektrycznych „Elektromontaż” w Poznaniu, ul. Wieruszowska 12/16 — zatrudni zaraz:
KIEROWNIKA DZIAŁU INWESTYCYJ.
Wymagane wykształcenie wyższe lub średnie oraz odpowiednia praktyka w budownictwie. Oferty wraz z życiorysem i odpisami świadectw, prosimy przysłać pod adresem przedsiębiorstwa. K7043

Spółdzielnia Usługowo - Wytwórcza Kółek Rolniczych w Bytowie, ul. Dworcowa 18, tel. 187, woj. kosiński — zatrudni zaraz
PREZESA SPÓŁDZIELNI.
Wymagane średnie wykształcenie techniczne lub ekonomiczne i 5-letnia praktyka w zawodzie. Wynagrodzenie do uzgodnienia. Mieszkanie zapewnimy. K6972
W „KOZIOLKACH”
PONAD
PÓŁ MILIONA ZŁOTYCH
oraz za 350.000 zł NAGRÓD
ZA PAŹDZIERNIK.
K7064

Z powodu starości sprzedam pół domu wyłączonego, parter, 3 pokoje, kuchnia wraz z ogrodem i przynależnościami w Gniesznie. Informacje: Gnieszno, ul. Artyleryjska 11 m. 1. 39356g
Sprzedam 1,86 ha ziemi ornej z prawem zabudowy w Żabikowie k. Poznania. Cena do uzgodnienia. Adres: Poznań, Chelmońskiego 11 m. 11. 39378g
Sprzedam działkę budowlaną 1200 m² — Poznań-Wola, ul. Leśnowska 6. Informacje: Józef Pietrzak, Gdwinia - Orłowo, ul. Kowalewska 16. K7073
Zguby i Różne
Znaleziono bransoletę. Adres wskazuje „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 40290g
Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, welony, na krycia do chrztu, ubrania. Długa 9. 38041g

Spółdzielnia Pracy Lekarsko-Specjalistyczna
w POZNANIU, ul. Wrocławska 6
UPRZEJMIIE ZAWIADAMIA, ŻE
do PRZYCHODNI MEDYCZNEJ
przy ul. PIEKARY 22/23, telefon 587-80
PRZENIESIONE ZOSTAŁY:
♦ LABORATORIUM ANALIZ LEKARSKICH
czynne od 7—17, w soboty od 7—15.
♦ GABINET CHOROBY SKÓRNYCH.
W PRZYCHODNI MEDYCZNEJ przy ul. 23 Lutego nr 40,
tel. 596-05 — przyjmują lekarze specjaliści chorób kobiecych.
K6880

Pracownicy poszukiwani
Poznańskie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Handlowych w Poznaniu, ul. Czerwonej Armii 46/50 (budynek MHD - Centrum) — zatrudni
GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO — posiadającego wyższe lub średnie wykształcenie ekonomiczne oraz dobrą znajomość zagadnień z zakresu finansów i księgowości.
Praca w jednym z podległych przedsiębiorstw handlowych na terenie miasta Poznania.
Wnioski należy składać w Wydziale Spraw Osobowych Zjednoczenia pod wyżej wskazanym adresem — V ptr., pok. 501 i 502. K7010
Przedsiębiorstwo Robót Elektrycznych „Elektromontaż” w Poznaniu, ul. Wieruszowska 12/16 — zatrudni zaraz:
KIEROWNIKA DZIAŁU INWESTYCYJ.
Wymagane wykształcenie wyższe lub średnie oraz odpowiednia praktyka w budownictwie. Oferty wraz z życiorysem i odpisami świadectw, prosimy przysłać pod adresem przedsiębiorstwa. K7043

Spółdzielnia Usługowo - Wytwórcza Kółek Rolniczych w Bytowie, ul. Dworcowa 18, tel. 187, woj. kosiński — zatrudni zaraz
PREZESA SPÓŁDZIELNI.
Wymagane średnie wykształcenie techniczne lub ekonomiczne i 5-letnia praktyka w zawodzie. Wynagrodzenie do uzgodnienia. Mieszkanie zapewnimy. K6972
W „KOZIOLKACH”
PONAD
PÓŁ MILIONA ZŁOTYCH
oraz za 350.000 zł NAGRÓD
ZA PAŹDZIERNIK.
K7064

Z powodu starości sprzedam pół domu wyłączonego, parter, 3 pokoje, kuchnia wraz z ogrodem i przynależnościami w Gniesznie. Informacje: Gnieszno, ul. Artyleryjska 11 m. 1. 39356g
Sprzedam 1,86 ha ziemi ornej z prawem zabudowy w Żabikowie k. Poznania. Cena do uzgodnienia. Adres: Poznań, Chelmońskiego 11 m. 11. 39378g
Sprzedam działkę budowlaną 1200 m² — Poznań-Wola, ul. Leśnowska 6. Informacje: Józef Pietrzak, Gdwinia - Orłowo, ul. Kowalewska 16. K7073
Zguby i Różne
Znaleziono bransoletę. Adres wskazuje „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 40290g
Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, welony, na krycia do chrztu, ubrania. Długa 9. 38041g

Spółdzielnia Pracy Lekarsko-Specjalistyczna
w POZNANIU, ul. Wrocławska 6
UPRZEJMIIE ZAWIADAMIA, ŻE
do PRZYCHODNI MEDYCZNEJ
przy ul. PIEKARY 22/23, telefon 587-80
PRZENIESIONE ZOSTAŁY:
♦ LABORATORIUM ANALIZ LEKARSKICH
czynne od 7—17, w soboty od 7—15.
♦ GABINET CHOROBY SKÓRNYCH.
W PRZYCHODNI MEDYCZNEJ przy ul. 23 Lutego nr 40,
tel. 596-05 — przyjmują lekarze specjaliści chorób kobiecych.
K6880

Pracownicy poszukiwani
Poznańskie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Handlowych w Poznaniu, ul. Czerwonej Armii 46/50 (budynek MHD - Centrum) — zatrudni
GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO — posiadającego wyższe lub średnie wykształcenie ekonomiczne oraz dobrą znajomość zagadnień z zakresu finansów i księgowości.
Praca w jednym z podległych przedsiębiorstw handlowych na terenie miasta Poznania.
Wnioski należy składać w Wydziale Spraw Osobowych Zjednoczenia pod wyżej wskazanym adresem — V ptr., pok. 501 i 502. K7010
Przedsiębiorstwo Robót Elektrycznych „Elektromontaż” w Poznaniu, ul. Wieruszowska 12/16 — zatrudni zaraz:
KIEROWNIKA DZIAŁU INWESTYCYJ.
Wymagane wykształcenie wyższe lub średnie oraz odpowiednia praktyka w budownictwie. Oferty wraz z życiorysem i odpisami świadectw, prosimy przysłać pod adresem przedsiębiorstwa. K7043

Spółdzielnia Usługowo - Wytwórcza Kółek Rolniczych w Bytowie, ul. Dworcowa 18, tel. 187, woj. kosiński — zatrudni zaraz
PREZESA SPÓŁDZIELNI.
Wymagane średnie wykształcenie techniczne lub ekonomiczne i 5-letnia praktyka w zawodzie. Wynagrodzenie do uzgodnienia. Mieszkanie zapewnimy. K6972
W „KOZIOLKACH”
PONAD
PÓŁ MILIONA ZŁOTYCH
oraz za 350.000 zł NAGRÓD
ZA PAŹDZIERNIK.
K7064

Z powodu starości sprzedam pół domu wyłączonego, parter, 3 pokoje, kuchnia wraz z ogrodem i przynależnościami w Gniesznie. Informacje: Gnieszno, ul. Artyleryjska 11 m. 1. 39356g
Sprzedam 1,86 ha ziemi ornej z prawem zabudowy w Żabikowie k. Poznania. Cena do uzgodnienia. Adres: Poznań, Chelmońskiego 11 m. 11. 39378g
Sprzedam działkę budowlaną 1200 m² — Poznań-Wola, ul. Leśnowska 6. Informacje: Józef Pietrzak, Gdwinia - Orłowo, ul. Kowalewska 16. K7073
Zguby i Różne
Znaleziono bransoletę. Adres wskazuje „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 40290g
Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, welony, na krycia do chrztu, ubrania. Długa 9. 38041g

Spółdzielnia Pracy Lekarsko-Specjalistyczna
w POZNANIU, ul. Wrocławska 6
UPRZEJMIIE ZAWIADAMIA, ŻE
do PRZYCHODNI MEDYCZNEJ
przy ul. PIEKARY 22/23, telefon 587-80
PRZENIESIONE ZOSTAŁY:
♦ LABORATORIUM ANALIZ LEKARSKICH
czynne od 7—17, w soboty od 7—15.
♦ GABINET CHOROBY SKÓRNYCH.
W PRZYCHODNI MEDYCZNEJ przy ul. 23 Lutego nr 40,
tel. 596-05 — przyjmują lekarze specjaliści chorób kobiecych.
K6880

Pracownicy poszukiwani
Poznańskie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Handlowych w Poznaniu, ul. Czerwonej Armii 46/50 (budynek MHD - Centrum) — zatrudni
GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO — posiadającego wyższe lub średnie wykształcenie ekonomiczne oraz dobrą znajomość zagadnień z zakresu finansów i księgowości.
Praca w jednym z podległych przedsiębiorstw handlowych na terenie miasta Poznania.
Wnioski należy składać w Wydziale Spraw Osobowych Zjednoczenia pod wyżej wskazanym adresem — V ptr., pok. 501 i 502. K7010
Przedsiębiorstwo Robót Elektrycznych „Elektromontaż” w Poznaniu, ul. Wieruszowska 12/16 — zatrudni zaraz:
KIEROWNIKA DZIAŁU INWESTYCYJ.
Wymagane wykształcenie wyższe lub średnie oraz odpowiednia praktyka w budownictwie. Oferty wraz z życiorysem i odpisami świadectw, prosimy przysłać pod adresem przedsiębiorstwa. K7043

Spółdzielnia Usługowo - Wytwórcza Kółek Rolniczych w Bytowie, ul. Dworcowa 18, tel. 187, woj. kosiński — zatrudni zaraz
PREZESA SPÓŁDZIELNI.
Wymagane średnie wykształcenie techniczne lub ekonomiczne i 5-letnia praktyka w zawodzie. Wynagrodzenie do uzgodnienia. Mieszkanie zapewnimy. K6972
W „KOZIOLKACH”
PONAD
PÓŁ MILIONA ZŁOTYCH
oraz za 350.000 zł NAGRÓD
ZA PAŹDZIERNIK.
K7064

Pracownicy poszukiwani
Poznańskie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Handlowych w Poznaniu, ul. Czerwonej Armii 46/50 (budynek MHD - Centrum) — zatrudni
GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO — posiadającego wyższe lub średnie wykształcenie ekonomiczne oraz dobrą znajomość zagadnień z zakresu finansów i księgowości.
Praca w jednym z podległych przedsiębiorstw handlowych na terenie miasta Poznania.
Wnioski należy składać w Wydziale Spraw Osobowych Zjednoczenia pod wyżej wskazanym adresem — V ptr., pok. 501 i 502. K7010
Przedsiębiorstwo Robót Elektrycznych „Elektromontaż” w Poznaniu, ul. Wieruszowska 12/16 — zatrudni zaraz:
KIEROWNIKA DZIAŁU INWESTYCYJ.
Wymagane wykształcenie wyższe lub średnie oraz odpowiednia praktyka w budownictwie. Oferty wraz z życiorysem i odpisami świadectw, prosimy przysłać pod adresem przedsiębiorstwa. K7043

Spółdzielnia Usługowo - Wytwórcza Kółek Rolniczych w Bytowie, ul. Dworcowa 18, tel. 187, woj. kosiński — zatrudni zaraz
PREZESA SPÓŁDZIELNI.
Wymagane średnie wykształcenie techniczne lub ekonomiczne i 5-letnia praktyka w zawodzie. Wynagrodzenie do uzgodnienia. Mieszkanie zapewnimy. K6972
W „KOZIOLKACH”
PONAD
PÓŁ MILIONA ZŁOTYCH
oraz za 350.000 zł NAGRÓD
ZA PAŹDZIERNIK.
K7064

Z powodu starości sprzedam pół domu wyłączonego, parter, 3 pokoje, kuchnia wraz z ogrodem i przynależnościami w Gniesznie. Informacje: Gnieszno, ul. Artyleryjska 11 m. 1. 39356g
Sprzedam 1,86 ha ziemi ornej z prawem zabudowy w Żabikowie k. Poznania. Cena do uzgodnienia. Adres: Poznań, Chelmońskiego 11 m. 11. 39378g
Sprzedam działkę budowlaną 1200 m² — Poznań-Wola, ul. Leśnowska 6. Informacje: Józef Pietrzak, Gdwinia - Orłowo, ul. Kowalewska 16. K7073
Zguby i Różne
Znaleziono bransoletę. Adres wskazuje „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 40290g
Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, welony, na krycia do chrztu, ubrania. Długa 9. 38041g

Spółdzielnia Pracy Lekarsko-Specjalistyczna
w POZNANIU, ul. Wrocławska 6
UPRZEJMIIE ZAWIADAMIA, ŻE
do PRZYCHODNI MEDYCZNEJ
przy ul. PIEKARY 22/23, telefon 587-80
PRZENIESIONE ZOSTAŁY:
♦ LABORATORIUM ANALIZ LEKARSKICH
czynne od 7—17, w soboty od 7—15.
♦ GABINET CHOROBY SKÓRNYCH.
W PRZYCHODNI MEDYCZNEJ przy ul. 23 Lutego nr 40,
tel. 596-05 — przyjmują lekarze specjaliści chorób kobiecych.
K6880

Pracownicy poszukiwani
Poznańskie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Handlowych w Poznaniu, ul. Czerwonej Armii 46/50 (budynek MHD - Centrum) — zatrudni
GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO — posiadającego wyższe lub średnie wykształcenie ekonomiczne oraz dobrą znajomość zagadnień z zakresu finansów i księgowości.
Praca w jednym z podległych przedsiębiorstw handlowych na terenie miasta Poznania.
Wnioski należy składać w Wydziale Spraw Osobowych Zjednoczenia pod wyżej wskazanym adresem — V ptr., pok. 501 i 502. K7010
Przedsiębiorstwo Robót Elektrycznych „Elektromontaż” w Poznaniu, ul. Wieruszowska 12/16 — zatrudni zaraz:
KIEROWNIKA DZIAŁU INWESTYCYJ.
Wymagane wykształcenie wyższe lub średnie oraz odpowiednia praktyka w budownictwie. Oferty wraz z życiorysem i odpisami świadectw, prosimy przysłać pod adresem przedsiębiorstwa. K7043

Spółdzielnia Usługowo - Wytwórcza Kółek Rolniczych w Bytowie, ul. Dworcowa 18, tel. 187, woj. kosiński — zatrudni zaraz
PREZESA SPÓŁDZIELNI.
Wymagane średnie wykształcenie techniczne lub ekonomiczne i 5-letnia praktyka w zawodzie. Wynagrodzenie do uzgodnienia. Mieszkanie zapewnimy. K6972
W „KOZIOLKACH”
PONAD
PÓŁ MILIONA ZŁOTYCH
oraz za 350.000 zł NAGRÓD
ZA PAŹDZIERNIK.
K7064

Z powodu starości sprzedam pół domu wyłączonego, parter, 3 pokoje, kuchnia wraz z ogrodem i przynależnościami w Gniesznie. Informacje: Gnieszno, ul. Artyleryjska 11 m. 1. 39356g
Sprzedam 1,86 ha ziemi ornej z prawem zabudowy w Żabikowie k. Poznania. Cena do uzgodnienia. Adres: Poznań, Chelmońskiego 11 m. 11. 39378g
Sprzedam działkę budowlaną 1200 m² — Poznań-Wola, ul. Leśnowska 6. Informacje: Józef Pietrzak, Gdwinia - Orłowo, ul. Kowalewska 16. K7073
Zguby i Różne
Znaleziono bransoletę. Adres wskazuje „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 40290g
Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, welony, na krycia do chrztu, ubrania. Długa 9. 38041g

Spółdzielnia Pracy Lekarsko-Specjalistyczna
w POZNANIU, ul. Wrocławska 6
UPRZEJMIIE ZAWIADAMIA, ŻE
do PRZYCHODNI MEDYCZNEJ
przy ul. PIEKARY 22/23, telefon 587-80
PRZENIESIONE ZOSTAŁY:
♦ LABORATORIUM ANALIZ LEKARSKICH
czynne od 7—17, w soboty od 7—15.
♦ GABINET CHOROBY SKÓRNYCH.
W PRZYCHODNI MEDYCZNEJ przy ul. 23 Lutego nr 40,
tel. 596-05 — przyjmują lekarze specjaliści chorób kobiecych.
K6880

Pracownicy poszukiwani
Poznańskie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Handlowych w Poznaniu, ul. Czerwonej Armii 46/50 (budynek MHD - Centrum) — zatrudni
GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO — posiadającego wyższe lub średnie wykształcenie ekonomiczne oraz dobrą znajomość zagadnień z zakresu finansów i księgowości.
Praca w jednym z podległych przedsiębiorstw handlowych na terenie miasta Poznania.
Wnioski należy składać w Wydziale Spraw Osobowych Zjednoczenia pod wyżej wskazanym adresem — V ptr., pok. 501 i 502. K7010
Przedsiębiorstwo Robót Elektrycznych „Elektromontaż” w Poznaniu, ul. Wieruszowska 12/16 — zatrudni zaraz:
KIEROWNIKA DZIAŁU INWESTYCYJ.
Wymagane wykształcenie wyższe lub średnie oraz odpowiednia praktyka w budownictwie. Oferty wraz z życiorysem i odpisami świadectw, prosimy przysłać pod adresem przedsiębiorstwa. K7043

Spółdzielnia Usługowo - Wytwórcza Kółek Rolniczych w Bytowie, ul. Dworcowa 18, tel. 187, woj. kosiński — zatrudni zaraz
PREZESA SPÓŁDZIELNI.
Wymagane średnie wykształcenie techniczne lub ekonomiczne i 5-letnia praktyka w zawodzie. Wynagrodzenie do uzgodnienia. Mieszkanie zapewnimy. K6972
W „KOZIOLKACH”
PONAD
PÓŁ MILIONA ZŁOTYCH
oraz za 350.000 zł NAGRÓD
ZA PAŹDZIERNIK.
K7064

Najbliższe imprezy pięściarzy
Do najciekawszych pojedynków międzynarodowych najbliższych dni polskich pięściarzy należą dwa mecze, które reprezentacja Polski Południowej rozegra z reprezentacją Wirttenbergii (NRF), 16 bm. w Schenningen i rewanż 18 bm. w Ebingen.
Oto skład Polaków do tych spotkań: (od wagi muszej do ciężkiej) Witek, Morus, Czenczyk, Grudziński lub J.Żeleznik, Dubisz, Rynkiewicz lub Kula, Rudkowski lub Kowalczyk, Bieniuch, Dragan i Denderys.
Do kilku ciekawych spotkań dojdzie w Wielkopolsce. 18 bm. o mistrzostwo ligi okręgowej seniorów walczyć będą w Pile — Sokół z Proszą Kalisz, Ostrowia gościć będzie pięściarz Zagłębia Konin, a w Poznaniu Olimpia II będzie miała za przeciwnika drużynę Budowlanych Poznań.
O mistrzostwo ligi okręgowej juniorów rozegrane zostanie tylko jedno spotkanie, w którym zmierzą się drużyny Ostrovii i Zagłębia. Będzie to przedmecz spotkań seniorów.
W sali Budowlanych w Poznaniu przy ul. Kościelnej w dalszym

Na strzelnicach
W OSTRZESZEWIE
Na strzelniczy miejskiej w Ostreszewie odbyły się mistrzostwa Związku Nauczycielstwa Polskiego powiatu ostrzeszowskiego w strzelaniu z KBKS. Udział wzięło 40 nauczycieli z całego powiatu w tym 9 kobiet. Pierwsze miejsce zajął Ryszard Grądziel, uzyskując 46 punktów. Drugie miejsce zajął Lech Powolny 44 pkt., a trzecie Zygmunta Żurawski 43 pkt. Z kobiet najlepsze wyniki uzyskała Wanda Powolna 41 pkt. Drugie miejsce zajęła Maria Masłowska 21 pkt. (put)
W WOLSZTYNIE
Z okazji Tygodnia Ligi Obrony Kraju oraz Dnia Wojska Polskiego Zarząd Powiatowy Ligi Obrony Kraju w Wolsztynie zorganizował zawody strzeleckie o Puchar Prezesa ZP LOK. W zawodach udział wzięło 29 drużyn. Puchar zdobyła drużyna kół LOK przy POM Wolsztyn. Drugie miejsce ZPEB Powodowo a trzecie drużyna strzelecka przy WOPM Wolsztyn. (M2)

dalekopisem
WYGRALI ŻUŻLOWY GKS WYBRZEŻE
Rozegrane wczoraj międzynarodowe spotkanie żużlowe pomiędzy GKS Wybrzeże a Camk Moskwa zakończyło się zwycięstwem gdańszczan 41:37.
ORNOCH NAJLEPSZY W CHODZIE SPORTOWYM
W związku z obchodami jubileuszowymi 25-lecia GKS Wybrzeże odbyły się w Gdańsku zawody w chodzie sportowym z udziałem wielu czołowych polskich zawodników. Na dystansie 10 tys. m zwyciężył Ornoch (Flota Gdynia) — 47.04,4 przed Jackiewiczem (Spółnia Gdańsk) — 47.09,0 oraz mistrzem Polski Czaplinskim (GKS Wybrzeże) — 47.46,8.
SUKCES GORDEJEWA
W Bydgoszczy odbył się tradycyjny indywidualny turniej żużlowy o memoriał Z. Raniszewskiego — świętego polskiego żużlowca który przed kilku laty zginął tragicznie na wiedeńskim torze. W turnieju uczestniczyli zawodnicy CSRS, Związku Radzieckiego i Polscy z wicemistrzami świata: Pawłem Waloskiem i Antonim Woryna.
Łącznie odbyło się 20 biegów. Przez dwa okręgi prowadził bydgoszczanin — Gluecklich. W końcowej fazie wyścigu na szcześć wysunął się zawodnik radziecki i nie oddał prowadzenia. Zdobył on już po raz drugi memoriał Zb. Raniszewskiego. (o-b)

„Totek” płaci
P.P. Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach piłkarskich z dnia 10 bm. stwierdzono: 17 roz. z 12 trafieniami — wygrane po 17.265 zł, 267 roz. z 11 trafieniami — wygrane po 1.099 zł, 2.340 roz. z 19 trafieniami — wygrane po 125 zł.
W zakładach Toto-Lotka z dnia 11 bm. stwierdzono: 3 roz. z 6 trafieniami — wygrane po 674.589 zł, 4 roz. z 5 traf. prem. — wygrane po 505.941 zł, 317 roz. z 5 traf. zwykł. — wygrane po około 8.500 zł, 14.113 roz. z 4 trafieniami — wygrane po 238 zł, 450.339 roz. z 3 trafieniami — wygrane po 13 zł. (o-b)

Rajd Jesienny „Stomila”
18 bm. Oddział PTTK przy PZOS „Stomil” organizuje na zakończenie sezonu Rajd Jesienny z metą w Szeniawie (muzeum rolnictwa). Zapisy przyjmuje oraz informację udziela sekretariat Oddziału tel. 700-21, wewn. 256, Poznań, ul. Staroleśka 18 (biurowiec, pok. 104). (na)

Matrymonialne
Technik przystojny, sytuowany, na stanowisku, posiadający mieszkanie, pożądana ładna, zgrabna panie do lat 27. Cel matrymonialny. Poważne i wy czepujące oferty wraz z fotografią „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39404g.
Wdowa bezdzietna, dobru sytuowana, posiadająca dom, mieszkanie, samochód — pozna pana inteligentnego od 60 do 87 lat. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39133g.
Rzemieślnik na państwową posadzie, z mieszkaniem, pozna skromną panienkę do lat 25 wyzn. rzymsko-kat. Może być sierota. Oferty „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 39041g

PELAGIA MALACHOWICZ
z domu WĘCŁAWEK
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 16 bm. o godz. 14 na Górczynie.
W głębokim żalu pograżona
Poznań, Kniewskiego 20 m. 2. 40478g
Dnia 13 października 1970 r. zmarła nagle w 76 roku życia nasza droga siostra i ciocia, śp.
Dnia 10 października 1970 r. zmarła nagle w 76 roku życia nasza droga siostra i ciocia, śp.
Dnia 13 października 1970 r. zmarła nagle w 76 roku życia nasza droga siostra i ciocia, śp.

AGNIESZKA ŚRÓDECKA
z domu LENARTOWICZ
Pogrzeb odbędzie się dnia 13 bm. o godz. 14 na cmentarzu górczyńskim,
o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku
bracia i siostry z rodzinami
40490g
Dnia 13 października 1970 r. zmarła nagle w 76 roku życia nasza droga siostra i ciocia, śp.
Dnia 10 października 1970 r. zmarła nagle w 76 roku życia nasza droga siostra i ciocia, śp.
Dnia 13 października 1970 r. zmarła nagle w 76 roku życia nasza droga siostra i ciocia, śp.

FRANCISZEK JANYSZKA
Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 15 bm. o godz. 15.30 na cmentarzu na Starolecie.
W głębokim smutku pograżona
żona z rodziną
40444g

Mistrzostwa ostrowskich lekkoatletów
Na stadionie Stali odbyły się mistrzostwa miasta i powiatu ostrowskiego w lekkoatletyce z udziałem około 250 zawodniczek i zawodników. Wzbudziły one duże zainteresowanie zwłaszcza wśród młodzieży szkolnej, ale przyniosły gorsze, niż się spodziewali efekty, wyniki. Młodzi sportowcy w kazali już zmęczenie długim i bo gątem w imprezy sezonem. Wśród mężczyzn nieźle wyniki uzyskali sprinterzy Stali, z których mistrzem został Stanisław Baura przed Grzegorzem Handke — obaj w czasie 11,2 sek. Trzeci był Roman Szyska — 11,3 sek, a czwarty piętnastoletni Adam Brdys z czasem 11,4 sek. Tym chłopcem warto się zająć! W biegu na 200 m najszybszy okazał się G. Handke — 23,0 przed R. Szyską — 23,2 sek. G. Handke wygrał również 400 m w czasie 54,8 sek.
Bogdan Jurowicz ze Stali wygrał trzy konkurencje: skok w dal — 6,38 m, skok wzwyż — 1,70 m i trójskok — 13,85 m, a Jerzy Gargarek 800 m w czasie 2,07,4 min. Czesław Gwizdek rzucił dyskiem 40,60; a Andrzej Jarmuszkiewicz uzyskał w rzucie młotem — 45,02.
Organizacja imprezy, spoczywająca w rękach działaczy PKKFIT oraz sekcji lekkoatletycznej Stali — sprawna.
R. J.

Zawody szkół rolniczych
Z inicjatywy Rady Powiatowej LZS w Szamotułach odbyły się zawody lekkoatletyczne. Wzięły udział szkoły z Szamotuł, Sierakowa, Miedzichowa, Starego Tomysła, Objezierza i Rokietnicy. W zawodach wzięło udział 233 uczniów rozgrywając 24 konkurencje.
Na uwagę zasługują wyniki chłopców — 100 m — 12 sek. — J. Bąbelk, 200 m — 25,2 R. Włodarski, 400 m — 53,6 sek. M. Wojciechowski, 800 m — 2,12,2 min. Z. Biłski, wzwyż — 1,60 m — A. Popiełski, trójskok — 12,34 Zb. Klappa, w dal — 5,09 — J. Świergiel i oszczep — 55,95 — Z. Wawrzyniak. W punktacji ogólnej chłopców zwyciężył Sieraków przed Szamotułami. (mr)

Z Wielkopolski
Po czterech spotkaniach o mistrzostwo I ligi zapasniczej w stylu wolnym Sulmireczy zajmują ostatnie miejsce bez punktów. Grunwald, walczący w tej lidze, znajduje się na drugim miejscu w tabeli za Gwardią W-wa.
Kajakarze poznańskiego Energetyka zakończyli sezon w najbliższą niedzielę udziałem w regatach o „Błękitną Wstęgę Brdy”. Energetyk był obrońcą zdobytych przed rokiem nagrody.
Dwa najbliższe mecze o mistrzostwo I ligi koszykówki męskiej Olimpia Poznań rozegra u siebie: 17. X. z Widzewem Łódź, 18. X. z ŁKS Łódź.
Doroczne lekkoatletyczne mistrzostwa pierwszych lat wyższych uczelni Poznania odbędą się na stadionie AZS w dniu 18 bm.

BERNARD TEMPLEWICZ
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 16 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.
Strapiona
żona z rodziną
Poznań, Rybaki 6 m. 8. 40517g

<

TEATRY

W POZNANIU

POLSKI — g. 19 „Gwałtu, co się dzieje”; NOWY — g. 19 „Ptak”; OPERA — g. 19 „Hrabina”; OPERETA — g. 19 „Hrabia Luxemburg”; MARCINEK — nieczynny.

KINA

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO: Polonia: „Jesień Cheyennów”; KOŚCIAN: „Barbara”; LESZNO: „Bitwa o Anglię”; NOWY TOMYSL: „Milion lat przed naszą erą”; OBORNKI: „Dr Crippen przed sądem”; SREM: „Filaosy panny Than”; ŚRODA: „Zab za zab”; SZAMOTUŁY: „Powiększenie”; WĄGROWIEC: „Poradnik żonatego mężczyzny”; WRZESNIA: „Nie drażnić cioci Leontyny”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 12—20 „Japonia wczoraj i dziś” — cz. I.

RADIO

CZWARTEK — PROGRAM I: Fala 1322 m: 8.05 Public, międzynarodowa; 8.10 Plebiscytowa piosenka miesiąca października; 8.14 Muzyka muzyczna; 8.45 Bezpieczeństwo na jezdnii zależy od nas samych; 9 Dł. kl. III—IV (język polski); „Zrękością księżniczki” — słuch.; 9.20 Wiazanka przebojów 15-lecia; 9.30 Muz. poważna; 10.05 „Najkrótsza droga” — fragm.; 4 (ostatni) opow. F. Nowickiego; 10.25 W stylu „italiano”; 10.50 Młode, młodsze i najmłodsze; 11 Dł. kl. VI (historia); „Szczęście Fernanda Korteza” — słuch.; 11.30 Dedykujemy drugiej zmianie; 11.50 Poradnia Rodzinna; 12.25 Więcej, lepiej, tańiej; 13 Z życia ZSRR; 13.20 Na swęjską nutę; 13.40 Rytmy i melodie dla wszystkich; 14 Nie przemilczcie, nie zapomnieć — mówi Henryk Ładosz; 14.10 Ermano Wolf-Ferrari — Suita Wenecka; 14.30 Zagadki muzyczne; 15.05 Gozdina dla dziewcząt i chłopców; 16.05 Mistrzowie wieczory na zamku. Odtworzenie fragm. recytatu M. T. Rodrigueza; 16.30 Popołudnie z młodzieżą; 18.50 Muz. i Aktualn.; 19.15 Z księgarskiej ląd; 19.30 Kwadrans muzyczny K. Stromengera; 19.45 Melodie wieczornego wieczoru; 20.25 Muz. rozrywkowa; 21 „W imieniu prawa, w służbie społeczeństwa” — magazyn MO; 21.30 Listy z teatrów; 22 Z cyklu „Wszystkie sonaty fortep. Ludwika van Beethovena” Sonata F-dur op. 109; 22.20 Mel. rozrywk.; 22.30 Gra Pozn. 15-tyka Radiowa; 22.50 Śpiewa Juliette Greco z tow. ork. Andre Poppa; 23.10 Przegląd i poglądy; 23.20 Mel. z kącika wspomnień; 23.30 Rewia piosenek; 0.10 Program nocny z Bydgoszczy.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz; 8.05 Muzyczny tydzień Poznania; 8.35 Z cyklu: Jak się pan czuje panie inżynierze; 9 VIII Międzynar. Konkurs im. F. Chopina Reporfaż z przesłuchań I etapu powtórzenie z dn. 14. X; 9.35 Ludzka kronika kulturalna; 9.50 Graj ork.: Big Band PR Ork. Tan. E. Czernego Ork. PR „Pogodne rytmy” i inne; 10.25 „Przygoda w Kooq” — fragm. pow. pt.: „Nora wychodzi na morze”; 10.45 Gustaw Mahler — X Symfonia; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.20 Gra Mała Ork. Dęta pod dyr. H. Beimeika; 13.40 „Wiśnia” fragm. pow.; 14.05 Z estrad naszych przyjaciół; 14.45 „Błękitna szafeta”; 15 Konc. symf. muz. romantycznej; 17.15 Aud. społeczna; 17.25 Piosenki i melodie estrady; 17.55 Radiopress; 18.05 Aud. dla młodzieży; 18.20 Widnokrąg — wydarzenia, opinie, refleksje ze świata nauki; 19.15 Język rosyjski; 19.30 I. Paderewski — „Manru” — opera w III aktach; 22.30 VIII Międzynarodowy Konkurs im. F. Chopina. — Retransmisja z przesłuchań I etapu; 23.30 Mel. rozrywk.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m: 8.05 Beat i jazz na ludowo; 8.35 Muzyczna poczta UKF; 9 „Maigret w pensjonacie” — odc. 10 pow.; 9.10 Ramsay Lewis poleca... jazz ulatowany; 9.30 Nasz rok 70; 9.45 Turniej mistrzów batusy; 10.15 Maginus i ja — rep.; 10.35 Wszystkie dla pań; 11.45 „Anna Karenina” — odc. 10 pow.; 12.05 Konc. muz. uniwersalny; 13 Na 15-tych antenie; 15 Zwierzęta i ludzie — gawędy; 15.10 Światowe przeboje po włosku; 15.35 Słachetne zdrowie; 15.50 Muzyczna szafeta przyjaciół; 16.15 Nasz rok 70; 16.30 Rytmy stare kontra nowe; 17.05 Quodlibet — czyli co kto lubi; 17.30 „Maigret w pensjonacie” — odc. 11 pow.; 17.40 Aktualn. polskiej piosenki; 18 Kraj białego półksiężyca — rep.; 18.35 Blues wczoraj i dziś; 19 Naokoło świata — B. Szwyczyński; 19.15 Powracająca miniatura — Mofe Perpetuo N. Paganiniego; 19.35

Rewia psiek piękności



Na VII Międzynarodowej Wystawie Psów jaka odbyła się 11 bm. w Poznaniu, pokazano 1030 tych uroczych czworonogów 77 ras. Na zdjęciu Racuch i Roxana rasy Basset Hound ze swą panią.

Fot. — Staszyszyn

WIELKOPOLSKI

ATAK W CIEMNOŚCIACH

SREM. Wioska Pierchno miała do niedawna dziwny zwyczaj oświeclania głównej drogi w biały dzień, natomiast od zmroku do rana na panowały tam ciemności. Było tak ponoć na skutek błędnego działania automatu. Wreszcie fotokomórka przestała zupełnie działać i lampy zgasiły. Bardzo to kłopotliwe, zwłaszcza dla powracających późno ze stacji kolejowej pracowników, którzy w ciemnościach napastowani są przez puszczane z łańcuchów gospodarskie psy. (sn)

WYCIECZKA RENCISTÓW

OBORNKI. Rada Zakładowa Oddziału WSS „Społem” zorganizowała dla swoich 45 byłych pracowników, będących obecnie na emeryturze, wycieczkę autokarową do Poznania i Kórnik. Obejrzała oni m. in. nowoczesne dzielnice mieszkaniowe: Grunwald, Jeżyce i Osie dle Piastowskie oraz Stary Rynek i Palmiarnie. Zwiedzili też poznańskie Cytadelle, gdzie na grobach polskich i radzieckich żołnierzy złożyli wianki kwiatów. W Kórniku wycieczkowicze zwiedzili zamek. (bop)

NOWA KANALIZACJA DESZCZOWA

WRZESNIA. Kłopoty mieszkańców ul. Gen. Świerczewskiego z nadmiarem wody opadowej, gromadzącej się w bezodpływowych rowach, będą wkrótce należały do wspomnień. MPKG ukończyło prace przy kanalizacji deszczowej po jednej stronie jezdni, na odcinku 300 m. Roboty ziemne wykonali mieszkańcy w czynnie społecznym. Termin wykonania ułożenia sieci po drugiej stronie ulicy zależy jest od pomocy mieszkańców przy robotach ziemnych, co można by jeszcze przeprowadzić, przy sprzyjających aktualnie warunkach atmosferycznych. (jac)

ODZNACZENI ROLNICY

SZAMOTUŁY. Rada Państwa odznaczyła grupę rolników i pracowników służby rolnej powiatu szamotulskiego za zasługi w intensyfikacji gospodarki rolnej. Złoty Krzyż Zasługi otrzymali: Władysław Kudelka i Józef Kowalczyk. Srebrne Krzyże Zasługi wrę-

Spiewają solenizantki; 19.45 Polityka dla wszystkich; 20 Pod szafitową igłą; 20.25 Lektury, lektury...; 20.40 Gdzie jest przebieg?; 21.05 Tylko po hiszpańsku; 21.20 Ta werna pod solenizantem; 21.40 Romanse M. Kawińskiego; 21.50 Opera G. Pucciniego „Turandot”; 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — The Moody Blues; 22.15 Powieść w wyd. dźwięk. „Piękny pan” — odc. 6; 22.45 Muzyka z poezji — Wale Cholina; 23 „Wiek” — wiersze A. Sierakowskiego; 23.50 Gra i śpiewa Zespół „Omega”; 24 Wład. Radia ONZ.

WIADOMOŚCI: 5, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 15.30, 17, 18.30, 22.

TELEWIZJA

CZWARTEK 8.15—8.45 — Matematyka w szkole; „Zastosowanie elementów analizy”; 9—9.30 — Hi-

czono 7 rolnikom, zaś Brązowe Krzyże Zasługi otrzymało 4 rolników. (mr)

SALON Z TELEWIZORAMI

WRZESNIA. Trwa modernizacja sieci handlowej. Ostatnio został przeniesiony do nowego pomieszczenia przy ul. Lenina Salon Radiowo-Telewizyjny WSS. Zbyt wolno jednak przebiega prowadzenie na tej ulicy adaptacja pomieszczeń PP „Dom Książki”. (jac)

NOWE NAWIERZCHNIE ULIC

ROGOŹNO. Kolejnym etapem poprawy estetyki Rogoźna, jest do konywana obecnie wymiana nawierzchni na ulicach: Kilińskiego, Armii Czerwonej, Czarnkowskiej, Rynekowej oraz Placu Powstańców Wielkopolskich. (bop)

Szamotulscy radni o budownictwie mieszkaniowym

W Szamotulach odbyła się ostatnio sesja PRN poświęcona sprawom budownictwa mieszkaniowego w miastach powiatu.

Sytuacja mieszkaniowa małych miast w Szamotulskim nie jest najlepsza — zgłaszają nie jednej izby wynosi 1,38 osoby. Duży procent ludności na dalsz mieszkując w budynkach przeznaczonych do rozbiórki, bądź też w pomieszczeniach nie nadających się w ogóle na zamieszkanie. Dla poprawienia istniejącego stanu w obecnej 5-lacie zamierzano wybudować 2 145 izb. Zadania te, po oddaniu 660 izb w tym roku, zostaną wykonane. Na budownictwo spółdzielcze i indywidualne udzielono ludności ponad 15 mln zł kredytu. Obecnie liczba oczekujących na mieszkania w Szamotulach wynosi 287 członków i 122 kandydatów spółdzielni.

Z inicjatywy pracowników Cukrowni w 1956 roku powstała Spółdzielnia Budowy Domów Jednorodzinnych. Wybudowała ona 166 mieszkań o 734 izbach. W budowie znajduje się jeszcze 208 izb. Także we Wronkach Pracownia Spółdzielni Mieszkaniowa wybudowała 144 mieszkania.

storia (kl. V): Złoty wiek Aten”; 10.55—11.25 — Język polski (kl. V) — Maria Konopnicka; 11.55—12.25 — Język polski (kl. III lic.) — St. Wyspiański; 15.20 — Politechnika TV: „Geometria wykresła (I rok) wiadomości wstępne; 16.30 — Dziennik; 16.40 — Dla młodych widzów — „Ekrany z bratkiem” oraz film „Przygody sir Lancelota”; 17.35 — „Karabinie płynie czas”; 18.15 — Pierwszy program z cyklu: „Alfabet rozrywki” pt. „Od A do A”. Scenariusz — St. Mroczkowski. Reżyseria — St. Olejniczak. Kier. muz. — J. Milian. Udział biorą: Zespół ABC, „Aniwa”, „Alibabki” oraz aktorzy i akrobaci, tancerze i inni; 19 — „Warunki — efekty”; 19.20 — Dobranoc i Dziennik; 20 — „Przygody winamy, radzimy”; 20.05 — „Morderstwo w poniedziałek” — fab. film NRD; 21.45 — „Chopin 70” — serwis filmowy z I etapu Międzynarodowego Konkursu Chopinowskiego; 22.30 — Dziennik; 22.50 — Politechnika TV (powt.).

Polak spożywa około 6 kg łogramów ryb rocznie. Warszawiak i mieszkaniec Wybrzeża po około 10 kg łogramów. Bardzo ubogie jest pod tym względem menu mieszkańców i mieszkańców innych południowych regionów kraju, którzy zjadają zaledwie po 2 kilogramy ryb. W wielu wsiach i małych miasteczkach dania rybne są prawie zupełnie nieznane, a cudem zdobyty śledź stanowi wielką atrakcję.

W ostatnich latach już znacząco więcej ryb trafia do polskiej kuchni. Ale wciąż dalecy jesteśmy od poziomu spożycia osiągniętego np. przez naszych najbliższych sąsiadów z Zachodu. Wciąż także nie możemy mówić o nasyceniu naszych organizmów pełnowartościowym białkiem rybnym, z powodzeniem zastępującym mięso. Wydaje się, że ogromnym nakładem przeznaczanym od wielu lat na rozwój rybołówstwa, a przede wszystkim na rozbudowę floty rybackiej, nie towarzyszy wysoki wzrost konsumpcji. Dlaczego?

RYBA KOŁO BURTY

Dorobiliśmy się wspaniałej floty przemysłowej, która operuje z dala od rodzinnych brzozy. Obecnie już ponad 70 proc. ryb pochodzi z rejonów pozabaltyckich. Począwszy Baltyk, wyniszczony biologicznie, staje się dla rybaków coraz mniej łaskawy. Wyruszają więc na odległe łowiiska północnego Atlantyku i zachodnich wybrzeży Afryki. Ale stamtąd droga do kraju daleka. Tymczasem nasza flota nie posiada szybkich jednostek transportowych, które odbierałyby oczyszczoną i przetworzoną rybę ze statków łowczych lub statków-baz i do starczyły gotowy produkt do krajowych portów.

Na pewno więc rejsy transportowe kosztownych statków łowczych są sprzeczne z rachunkiem ekonomicznym. Każdy dzień spędzony poza łowiiskiem jest dniem straconym, przynosi szacym straty sięgające setek tysięcy złotych. Nasze rybołówstwo dalekomorskie posiada zbyt małą flotę pomocniczą w porównaniu z flotą łowczą.

Ale nie tylko o to chodzi. Dyrektorzy przedsiębiorstw dalekomorskich zgodnie twierdzą,

Budownictwo rad narodowych było, niestety, zbyt małe w stosunkach do potrzeb. W ostatnich 5 latach w Szamotulach i Wronkach wpłynęło 577 wniosków o przydział mieszkań; około 300 rodzin nadal oczekuje na mieszkania. W przyszłym planie 5-letnim zostanie wybudowanych około 2 tys. izb zgodnie z opracowanymi dla miast Pniewy, Ostrołęk, Wronki i Szamotuly planami przestrzennego zagospodarowania terenów.

W dyskusji radni poruszali m. in. sprawy przygotowania terenów i dokumentacji pod budowę, terminowego i bezusterkowego wykonawstwa, trudności związanych z znalezieniem przedsiębiorstw budowlanych. Mówiono też o potrzebie budowy centralnej kotłowni ogrzewczej w Szamotulach i wronkach. Stwierdzono również brak inicjatywy ze strony zakładów pracy w organizacji budownictwa resortowego. (mr)

W centrum uwagi — pasze

Mimo postępu mechanizacji i chemizacji rolnictwa tegoroczne plony są w pow. szamotul-

skim mniejsze niż w roku ubiegłym. Długotrwała zima, która zniszczyła poważnie ilości siewów roślin ozimych, opóźniła prace wiosenne i brak opadów spowodowały spadek zbiorów zboż o 3 kwintale z ha. Przypadły również poplony i drugi pokos siana, co przyniosło poważny niedobór pasz objętościowych i soczystych. Nie lepiej przedstawia się zbiór roślin okopowych. Szacunkowo określa się, że ziemniaków zbierze się 140 kwintali z ha a buraków cukrowych — 240.

W tej sytuacji rolnictwo szamotulskie musi wykorzystywać suszarnie, kolumny parnikowe, silosy i magazyny do konserwacji i przechowywania roślinniebożowych, musi też wprowadzić uszlachetnione pasze siołmiaste i wykorzystywać odpady przemysłu rolnospożywczego, by nie dopuścić do obniżenia pogłowia zwierząt. (mr)

Kręte drogi polskiej ryby

W niezgodzie z proporcjami

że gdyby w br. były do dyspozycji jeszcze dwa statki-bazy, oprócz trzech działających, to wszystkie załogi miałyby ręce pełne roboty, a w sieciach naszej flotyli operującej na Atlantyku znalazłoby się co najmniej o 20 proc. więcej ryb.

W nadchodzącej pięciolatce konieczna jest zmiana polityki w wydatkowaniu kwot przeznaczonej na rozbudowę flotyli. Mają one stanowić około 60 proc. ogólnych nakładów na rybołówstwo. Poważną część z tych 60 procent należałoby przeznaczyć na rozbudowę statków pomocniczych. Rzecz jednak nie sprowadza się tylko do pieniędzy. Ministerstwo Żeglugi i Zjednoczenie Gospodarki Rybnej posiada np. fundusz na dwa transportowce i dwa chłodniowce. Cóż, kiedy krajowe stocznie nie mogą przyjąć zamówienia, gdyż nie dysponują już wolnymi mocami produkcyjnymi w całym nadchodzącym pięcioleciu. Wydzierżawienie takich statków u zagranicznych armatorów musiałoby kosztować około 1,5 miliona dolarów rocznie, czyli 7,5 mln zł. w skali pięciolatki. Ale jakie rozwiązanie musi się znaleźć. Inaczej ryby pójdą koło burt statków, które zamiast łowić, zajmować się będą transportem.

DUŻY POŁÓW — WIELKI KŁOPOT

Ryba przepada nie tylko w morzu, ale i na lądzie. Pewna część połowów przywiezionych do portów marnuje się, ponieważ nie posiadamy w kraju odpowiedniego zaplecza chłodniczego, składowego i transportowego. Rozbudowę nowoczesnej flotyli i szybkiemu zwiększeniu się połowów nie towarzyszyły dotychczas odpowiednie inwestycje wewnętrzne kraju. Dość powiedzieć, że w poprzedniej i obecnej pięciolatce na rozbudowę floty przypadło 77—78 proc. nakładów, a tylko 22—23 proc. na pozostałe inwestycje związane z rybołówstwem.

Na domiar złego wystąpiły duże opóźnienia w przekazywaniu do użytku nowych zakładów chłodniczych, przetwórczo-garmażeryjnych i magazynów. Pod tym względem dobiegająca końca pięciolatka nie przyniosła oczekiwanej poprawy.

Prawdopodobnie w nadchodzącej 5-lacie nastąpi wyraźna zmiana proporcji w nakładach. Ładowe zaplecze rybołówstwa otrzymało ma znaczenie więcej, bo około 40 proc. ogólnych nakładów. W porównaniu z wydatkami poniesionymi w tym pięcioleciu, kwoty przewidziane na rozwój hurtowego obrotu towarowego zwiększą się o 215 proc., a na detal — o 500 procent. Oby tylko inwestorzy nie powtarzali starych grzechów.

ZA 5 LAT — PONAD PÓŁ MILIONA TON RYB

Już obecnie krajowe chłodnictwo, transport i handel z trudem radzą sobie z przygotowaniem, rozprawianiem i sprzedażą 200 tys. ton ryb i

przetworów, bo tyle w br. trafić powinno do naszych sklepów. Za pięć lat połowy zwiększą się do ok. 550 tys. ton. Tym samym znacznie więcej żywych ryb, filetów i konserw znajdzie się w sprzedaży. Czy handel potrafi sprostać i szybko rozprowadzić wśród klientów ten łatwo psujący się delikatny towar?

Jak dotychczas, nasz Merkur zdecydowanie nie lubi ryb. Mamy w kraju zaledwie 670 sklepów specjalistycznych prowadzonych przez Centralę Rybną i mniej więcej drugie tyle placówek sprzedających ryby „przy okazji”. Nie licząc wyjątków, krótki był żywot większości smażalni i kawiarni rybnych, które splajtowały, czekając na regularne dostawy towaru.

Polacy lubią i znają śledzie, karpie oraz zaledwie kilka innych rodzimych gatunków ryb, łowionych przede wszystkim w wodach śródlądowych. Ryby atlantyckie nie weszły jeszcze na stałe do ojczyznoego menu. Po prostu wiele gospodyń, zwłaszcza tam gdzie zaopatrzenie nie szwankuje, nie miało okazji poznać i przekonać się do nowych gatunków ryb. Ich do stawom do sklepów powinna więc towarzyszyć rzeczowa reklama, mówiąca o wartościach zdrowotnych i smakowych, a także o sposobach przyrządzania ryb przywiezionych z atlantyckich łowisk.

KRYSTYNA SZELESTOWSKA

Sygnały czytelników

...Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej w Gnieźnie pobrał z mojego pola w maju, czerwcu i lipcu żwir. Na prośbę ob. Karwackiego rachunek poświadczony przez Prezydium GRN w Mieleszynie dostarczył mi. Pieniędzy za żwir jeszcze nie otrzymałem — pisze p. Walenty Kabaciński z Łopienna pow. Gniezno. Moje interwencje w PZGS w Gnieźnie nie pomagają.

...i odpowiedzi

...Zakład Energetyczny Poznań — Teren wyjaśnia, że wymienił 3 przepalone żarówki na ogólną ilość 14 zaistniałych punktów świetlnych w wsi Grzybno pow. Srem. Tak więc wieś jest obecnie całkowicie oświetlona.

odpowiadamy

Stała czytelniczka spod Kościana. W sprawie przyjęcia należała na okres gwiazdkowy należało zwrócić się do Wydziału Spraw Lokalowych Prezydium MRN.

Jan K. Srem. — W sprawie kupna manometru należy zwrócić się do Salonu Detalicznego Sprzedaży Poznań ul. Fredry 1. W przypadku zakupu w drodze korespondencji, należy podać średnicę gwintu, średnicę tarczy oraz zakres manometru. (2677)

Abonent 100 Oborniki. — Mieszkanie zastępuje winno odpowiadając obowiązującym normom zagęszczenia, a nadto nadawać się do zamieszkania ze względu na jego stan techniczny Jeżeli lokal nie odpowiada takim warunkom, należy odwołać się do organu lokalowego II instancji. (2578)

Stanisław K. z Wielonia. — Prawo do urlopu wypoczynkowego ustala się od czasu rozwiązania umowy o pracę. O ile zatem umowa o pracę rozwiązana zostanie już w roku 1969, to urlop za rok 1970 nie będzie przysługiwał. (2336)

P. S. Wągrowiec. — W sprawie wyłączenia budynku spod publicznej gospodarki lokalami należy zwrócić się do Wydziału Spraw Lokalowych Prezydium MRN. (2466)

H. J. z Leszna. — Kto żyje w nielegalizowanym związku małżeńskim, nie ma żadnych praw do majątku partnerki. (2501)

OTACZAJCIE DZIECI
NALEŻYTA OPIEKĄ, NIE
POZWALAJCIE, ABY BA.
WIELY STE ZAPAKAMI